

Czwartek 9. kwietnia 1925.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **15 gr.**Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **18 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . Zł. 3 20

Prenumerata mies. z przas. poczt. Zł. 3 20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5—

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77. —

Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 000

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

W 400-ną rocznicę Hołdu pruskiego.



Rycina sporządzona według obrazu Wojciecha Kossaka.

**Najbliższy numer „WIECZKU” pojawi się
w sobotę w numerze świątecznym.**

Hold pruski.

W dniu dzisiejszym czterysta lat mija od chwili wiekopomnej, kiedy to Wielki mistrz zakonu Teutońskiego publicznie na Rynku w Krakowie, klęcząc, składał hold królowi Zygmuntovi I., oddając się mu jako lennik w opiekę i ślubując wierność polskim królom i narodowi w swoim i swych następców imieniu.!

Stugiowa hydra krzyżacka zapelzła na ziemię rdzennie polskie w roku 1226, gdy słabość książąt dziehnicowych nie mogła sprostać hardej postawie pogańskich Prus, gdy — na domiar złego — i wewnętrzne walki o tron krakowski, pomysł sprowadzenia obcej, a tak wrogiej nam pomocy, realizują.

Zakon Krzyżowy miał pomagać Książętom polskim. I pomagał! Ale owoce walk orężnych: zdobyte na Prusakach ziemie, zamiast dzielić z tymi, dla których korzyści wezwani zostali, po uzyskaniu, podstępnie i potajemnie, przywilejów od Stolicy Apostolskiej i od cesarza niemieckiego, ziemie zdobyte zatrzymują na własność!...

Z biegiem czasu rycerze Teutońscy zamiast z poganami walczyć, do czego wezwani zostali, w siłę wzrosli, obracają oręż swój zdradziecko przeciw Polsce i poczynają zamiast pogan — uciskać Polaków, ziemie zdobyte i nieprawnie przywłaszczone warunkami umacniają zamkami, stając się dla Polski tą zmorą, która ją przez parę stuleci trapić będzie, która najlepsze siły jej zużuje do walki długiej, a — niestety — bezowocnej! Bo choć kilkakrotnie w dziejach Zakonu, zwycięski naród polski postawił mu na grzbiecie swą żelazną stopę, choć parokrotnie zdawało się — gad krzyżacki, splotami swymi

dlawiący nasz organizm obezwładniony, skazany na zagładę, był jej bliski, zawsze, czy to szlachetność wrodzona Lechitów, czy powolność w działaniu, czy wreszcie krótkowzroczność polityczna, cios ostateczny powstrzymywała nad cielskim gada, który kurczył się, zwiął, pokorniał, pod stopy podpełzał lekliwie i... unikał śmierci!!

I Płowce i Grunwald i trzydziestoletnia wojna z Teutonami i wszystkie z nimi zawierane pokoje i traktaty, nie dały nam tego, co uzyskała Polska dnia 8-go kwietnia 1525 r. w „Holdzie Pruski“.

„Hold Pruski“ — to likwidacja Zakonu, to oddanie się jego pod bezpośrednią opiekę i zależność od króla i państwa polskiego, to uznanie suwerenności tego państwa, uznanie łaski, jaką ~~akt~~ uroczystym z dnia 8-go kwietnia ostatniemu W. Mistrzowi Albrechtowi Auspach Hohenzollern, siostrzeńcowi swojemu, zrodzonemu z krwi Jagiellonów po kądziei, okazuje Zygmunt Stary, przyjmując od księcia Albrechta i brata jego, jako następcy prawnego, uroczyste ślubowanie wierności na rynku krakowskim!

Wypadków dziejowych przewidzieć nie można! I Polska wtedy nie miała siły jasnowidzenia! Nikt nie przypuszczał, że hydra krzyżacka inną skórę wdzieje na siebie i po latach wystąpi jako pierwszorzędnym militarne mocarstwo które podda innym inicjatywę rozbiórów Polski!

Za doby Zygmuntovej o tem nie myślano. Wtedy patrzono z punktu widzenia ówczesnej polityki, a ta streszcza się w paru punktach: zwrócenie uwagi na grozę turecką i ewentualna pomoc bratankowi Zygmuntojemu, królowi Czech i Węgier, Ludwiko-

wi, odcięcie nowego Księstwa pruskiego od Rzeszy niemieckiej, ponieważ sekularyzacja, tj. zamiana Zakonu w Księstwo świeckie, przeszła wbrew intencjom cesarza i papieża, a co za tem idzie zupełne uzależnienie tego Księstwa od Polski, — wreszcie — i to najdonioślejsze — z chwilą sekularyzacji znika raz na zawsze wróg odwieczny Polski, grozący jej od Łokietka aż do Zygmunta Starego... Groźne widmo krwawego Krzyżaka przestaje trapić Polskę!..

To dla narodu naszego jest do dziś promiennym wspomnieniem! I choć inaczej postanowiły dzieje, choć gad krzyżacki w innej odrodził się postaci, „Hold Pruski“ z przed lat czterystu jest i będzie w dziejach momentem wielkiej doniosłości! Oczom duszy polskiej ukazywać się będzie zawsze klęczący pokornie u stóp naszego króla pradziad tych, którzy skrytobóczy ciosem uderzyli w pierś narodu. A za co! Za tę szlachetną ~~naszych~~ królów ~~współsiłowność~~. Za to, że ciepłem naszym ogrzany gad rósł w siły, a żarł po to, aby nas użyć śmiertelnie! — Dzisiaj ten obraz jest dla nas bezcenny! — W chwilach dla Polski ciężkich, a ciężkie są one prawie zawsze dzięki tylko godnym spadkobiercom ideałów Teutońskiego Zakonu, w chwilach tych krzepić nas będzie zawsze obraz „Holdu Pruskiego“.

Nemzys dziejowa była sprawiedliwa! Po raz wtóry może stać się za tej wyrokiem, że butny potomok Krzyżaków ~~bezdzie~~ musiał kornie ukłonić przed ~~Ma~~ Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i ślubować jej — jeżeli uż nie wierność, to ~~be~~ uczciwość!!! — Historia powtarza się!! A więc czuj duch!!

Leon Żyżewski.

Skoszuj **JOHN BULL**
KOSECKIEGO!

17251

Wrażenia z nad wołyńskiej granicy.

(Oryginalna korespondencja „Wiek Now.“)
(Ciąg dalszy).

Niedawno w Storożewie chłop, mający tuż za rzeką Stuczą (granicą) gospodarstwo, przemiósł przez wodę żonę i czworo dzieci, by się dostać na ojcowiznę, znajdującą się na drugim brzegu rzeki, w Polsce. Władze nasze aresztowały go i żonę, a dzieci pozostawiły na opiece krewnych.

Przepisy nieublagane, niezrozumiałe dla chłopca. Jak on odczuwa tę tragedję rodzinną ziemi!

Poza agitacją antypaństwową szerzy się, zwłaszcza w okolicy Sarni, agitacja religijna, ze względu na swój charakter i cele bardzo niebezpieczna dla Państwa, którą się bagatelizuje. Jest to sekta sztundzistów. Jej zwolennicy przysięgają nie pić trunków, nie kraść i nie brać broni do ręki. Pieniądże na propagandę dostają twórcy tej sekty z Ameryki i Niemiec. Sektę tę, której działalność pod pokrywką religji, może przynieść Państwu niepowetowane szkody, należy w zarodku zdusić, bo dzięki łatwowierności i znacznej skłomności ludu rosyjskiego da zabobo-

nów i nowinek religijnych, może ona szybko ogarnąć Kresy.

Przejeżdżając przez Wołyń, widziałem na krzyżach przydrożnych po kilka nieraz wiszących fartuszków. To mężatki bezdzietne w ten sposób proszą Boga o potomstwo. Mimo pobożności, posuniętej do granic fanatyzmu (w poście raz na dzień jedzą bez tłuszczu), są okolice, w których dla tradycji urządzają chłopcy i dziewczęta t. zw. „weczerynki“, podczas których odbywają się przy muzyce tańce, a po nich gaszą światło i wszyscy śpią bez żenady razem aż do rana. Księża prawosławni nie mogą wykorzenić tego brzydkiego zwyczaju, zabrała się do tego policja. Ichoć takie „weczerynki“ od bywają się tajne, policja powiadomiona o tem, gdy światło w domu takim już zgasło, wpada tam i gruchające pary zabiera do aresztu. Rodzice na takie „weczerynki“ dzieciom pozwalają, bo to taki — jak mówią — zwyczaj od dzada pradziada. Nim dziewczyna wyjdzie za mąż, żyje przedtem z swym przyszłym mężem nieraz kilka lat. Dziwną więc wydaje się wobec takich zwyczajów ta ich pobożność. Tylko surowe kary mogą ten „zwyczaj“ wykorzenić.

Czego ludność Wołynia od Polski żąda? Żąda naprawy dróg, lepszej komunikacji z miastami, kolei, zniesienia podatków na utrzymanie policji, bo dotąd jedną czwartą

część kosztów utrzymania policji pokrywają gminy następnie żąda komasacji i melioracji gruntów. Żąda ludność tutejszą bardzo polski system podatkowy, przy którym płaci kilka razy do roku podatek osobno za grunt, osobno za dom, osobno za krowę itp. Najlepiej wymierzyć podatek za wszystko razem i wyznaczyć do zapłaty jeden miesiąc w roku. Przy takim systemie chłopu się wydaje, że płaci i płaci bez końca, że go urzędy wyzyskują itp.

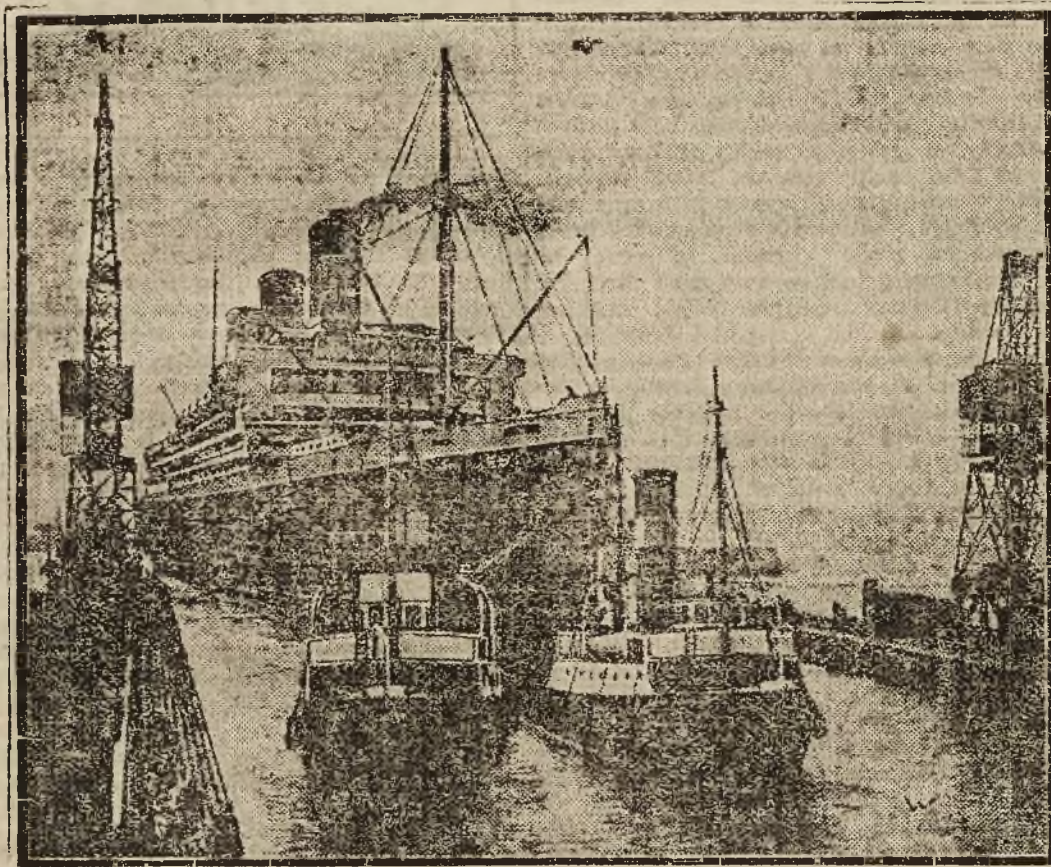
Po wypełnieniu tych postulatów ludności Państwo zjedna sobie w niej wiernych obywateli. A więc nie kary, nie uświadamianie, nie odczyty, nie wiece, poskromią handytyzm i agitację, lecz spełnienie tych skromnych żądań ludności, by chłop przekonał się, że państwo dba o jego dobro materialne. — Troska o dobro moralne, o uczyminienie z niego dobrego obywatela i Polski, wtedy tylko będzie wywierać korzystny wpływ, jeśli pójdzie w parze z troską o byt materialny chłopca, który patrzy poza granicę, jak tam robią i co tam mówią Bolszewicy po tamtej stronie granicy już się zabrali do naprawy dróg.

(Dok. nastąpi).

Skosztuj **CHERRY BRANDY**
KOSECKIEGO!

17250

Największy okręt świata w największych dokach.



Okręt angielski „Majestic” linii White-Star oddaje się co roku do naprawy do doków w Southampton, obejmujących 60.000 ton. W celu podniesienia olbrzymiego krętu rob. się stać przygotowania. Wypompowuje się bowiem 80.000 ton wody. Obraz nasz przedstawia „Majestic” w chwili, gdy dwa małe okręty wciągają go do doków.

Oryginalny incydent w parlamencie.

JAK DOWCIPNY REFERENT WYMUSIŁ SOBIE POSLUCH.

Budapeszt, w kwietniu.

W zgromadzeniu narodowym omawiano przed kilku dniami projekt reformy rolnej i kwestję kredytu dla rolników. Referent komisji, pos. Griger — broniący interesów rolników — nagle przerwał mowę i wrzasnął: „Nieznosna hofota!” poczem siadł, zwiłając swe notatki, jakby się zabierał do odejścia.

Przewodniczący i posłowie ze zdumieniem spoglądali na siebie, nie wiedząc, co o tem sądzić. Posiedzenie natychmiast przerwano. Zapytany w kuluarach Griger, co go skłoniło do takiego kroku, rzekł:

Posłowie partii maierolnych zachowują się wobec oburzająco. Zwłaszcza ten Barla ciągle gada ze swoim sąsiadem. To szczególnie, że właśnie wtedy, gdy się mówi o obronie ich żywotnych interesów, panowie ci urządzają sobie prywatne rozmowy. I jak tu wobec tego nie wybuchnąć?”

Prezydium wdrożyło rekwizycje z rozniewanym referentem. Posła Barlę skłoniono, że zobowiązał się siedzieć cicho. Dowcipny referent osiągnął to, że cały parlament uważnie słucha jego słów i cisza panuje, jak makiem zasiał.

List z Rumunii.

(Własna korespondencja „Wieku Nowego”).

Polscy studenci w Bukareszcie. — Redukcja obcojęzycznych urzędników. — Spadek lei. — Podroże kolej. — Tragedja rodzinna. — Zakazana „Marica”. — Rozwijana legenda o ujęciu Terente. — Odroczone procesy komunistów.

Bukareszt, w kwietniu.

W niedzielę 30. marca przybyła tu wycieczka studentów polskich (przeważnie ze Lwowa) w drodze do Konstantynopola. Goście zwiedzili archikatedrę metropolitalną i parlament, wieczorem zaś zjawili się w operze. Minister oświaty Angielski wystarał się dla wycieczki o niższe koleje ewent. okrętowe w dalszej podróży.

Nie mały popłoch wśród rzesz urzędniczych wywołała urzędowa zapowiedź, że ministerstwo skarbu z dniem 1. kwietnia br. wydałi ze służby

wszystkich tych urzędników z terytorjów przyłączonych, którzy do tego terminu nie wykażą się

Koniec dynastji Romanowów.

UMYSŁ I CHARAKTER CARA.

Po abdykacji cara i aresztowaniu go z całą rodziną i dworem w Carskim Siele rozdo-

Skosztuj **W Słobową nalewkę KOSECKIEGO!**

1748

znajomością języka rumuńskiego. Młodzi mieli być zupełnie wydalenii ze służby, starzy spensjonowani, inni zaś przeniesieni „dla wyuczenia się języka” do okolic rdzennie rumuńskich. Narazie (do 2 bm.) jeszcze nie widać wypełnienia tej groźby.

Koła gospodarcze zaniepokoiły się gwałtownym spadkiem waluty rumuńskiej. Opozycja utrzymuje, że jest to pierwszy skutek przedwczesnej podróży ministra skarbu po zagraniczną pożyczkę. Dolarów ani funtów nie udało mu się uzyskać, natomiast zagranica dowiedziała się, że słaby eksport rumuński doznał znów zmniejszenia przez zakaz wywozu jęczmienia i żyta oraz spadku cen kukurudzy (wskutek argentyńskiej konkurencji). Skutkiem tego była natychmiastowa reakcja giełd zagranicznych i obniżka wartości lei.

Sensację — w znaczeniu niemnem — wywołała wiadomość o podrożeniu cen jazdy koleją o 50 proc., zapowiedzianem na czas najbliższy. Równocześnie odpowiednio mają podrożeć taryfy kolejowo-towarowe.

W Bukareszcie rozegrała się przed kilku dniami straszna tragedia rodzinna: Żona Aleksandra Enaceanu po krótkiej sprzeczce strzelała z rewolweru ranfa ciężko swego męża, oraz jego ojca, inżyniera. Obaj są ciężko ranni. Panią Enaceanu aresztowano. Powody tego dramatu są na razie nieznane.

Jak wiadomo, popularna operetka „Hrabia Marica” spotkała się w Rumunii z powszechnym oburzeniem, wyśmiewająca typ rumuńskiego dostojnika. Obecne ministerstwo oświaty i sztuk pięknych wydało zakaz wystawienia tej operetki w całej Rumunii.

Ludność Rumunii oddawna oczekuje na przywiezienie okrętem schwytanego rzekomo w Hamburgu króla bandytów, Terente. Tymczasem, jakby na Prima Aprilis, doniesiono, że nieuchwytny Terente wogóle nie został schwytyany, tylko jego współlak Lavrinte, któremu nb. udało się uciec w momencie, gdy go odtransportowano do Braiły, celem przedsięwzięcia wizji lokalnej na miejscu bandyckich napadów.

Wielki proces komunistów, który miał się rozpocząć w Bukareszcie przed sądem wojennym, został odroczone z powodu niejawienia się większości świadków.

Skosztuj **POMARANCZOWĄ KOSECKIEGO!**

1753

Złota moneta w obiegu, ale w Afryce.

(b) „Le petit Journal” donosi, że po az pierwszy od dziesięciu lat pojawiła się w obiegu ang. moneta złota. Robotnicy kolonialni otrzymali przy końcu tygodnia wyplatę 400 tysięcy sztuk złota.

V.

czynia się właściwy dramat końca dynastji Romanowów. Wypada więc w tem miejscu scharakteryzować w kilku zdaniach najważniejsze osoby tego dramatu, przede wszystkim.

Piwo butelkowe

eksportowe, porter i bawarskie dostarcza w każdej ilości oraz Likiery, Wódki, Konjaki i Miód stary po cenach znanych ołeca — **K. Maksymowicz, [ul. Sobol] 1.**

kiem zaś same ofiary krwawej tragedji dziejowej.

Mikolaj II. miał lat 49, kiedy zrzekał się tronu po 23 latach panowania. Wychowanek Pobiedonoscewa, reakcjonista i autokrata z instynktów ostatni car rosyjski przedstawiał typ degenerata psychicznego zarówno pod względem umysłu jak charakteru. Jakkolwiek nie można powiedzieć, aby był głupi lub zgoła upośledzony w jakiś wyraźny sposób na umyśle, to jednak wszyscy zgadzają się w tem, że umysłowość ta przedstawiała wady i braki wybitnie chorobliwie. Rozumiał on niewątpliwie szereg zjawisk i zagadnień, a jednak postępował i mówił zawsze tak, jakby ich nie był w stanie zrozumieć. Lenistwo myśli i głęboka, niczem niewzruszona apatia umysłowa, jakgdyby odziedziczone znużenie głowy. Wdrożono go do sumiennego wysiadywania nad aktami państwowymi. Lektura ta jednak nudziła go śmiertelnie. W pamiętniku swoim, który jest niezbitym dowodem niezwykłego ubóstwa umysłowego tego człowieka, mówi on co krok, że zrobiwszy to a to, zjadłszy śniadanie, zagrawszy partję tenisa, lub wróciwszy z parady wojskowej, „zasiadł do lektury“. Nazywa w ten sposób czytanie aktów i załatwianie spraw państwowych. Na aktach pisał czasem swoje uwagi. Pisał słówkiem, który kancelarja potemi starannie u-

trwalała werniksem, aby „złote myśli“ ostatniego — jak się miało okazać — autokraty rosyjskiego nie przepały dla potomności. Zbiór tych uwag i refleksyj carskich na różne najważniejsze tematy zdumiewa dziecinnością sposobu myślenia.

Zainteresowanie okazywał tylko dla różnych okultyzmów. W gabinecie swoim miał podreęczną bibliotekę dzieł okultystycznych, którą za nim wszędzie woźno. Miał ją ze sobą także i na wojnie. Był to zbiór najlichszych jarmarcznych bzdur w czterech czy pięciu językach na temat duchów, jasnowidzeń, cudów wszelakich itp. Poważniejszych rzeczy z zakresu mistyki czy teozofji nie czytał.

Jeszcze gorzej niż z umysłem miała się rzecz z charakterem. W bezpośrednim zetknięciu uderzał niezwykłą skromnością i jakgdyby nieśmiałością, która u władcy szóstej części świata i 170 milionów ludzi musiała każdego zaskakiwać.

Był uprzedzający grzeczny. Każdemu podawał rękę ruchem serdecznym i otwartym. Zawsze uśmiechał się przyjaźnie. A w oczach jego dziwnie wielkich i niebieskich każdy dostrzegał przedewszystkiem wyraz jakiegoś dziwnego smutku i dobroci. Z tem wszystkim był to człowiek bez serca, z natury złośliwy i niepewny, chytry i podstępny. Skazańcom politycznym zasadniczo odmawiał ułaskawienia. Na obrazy nędzy i nieszczęścia ludzkiego był całkiem niemal niewrażliwy. Po katastrofie na Chodyńskim polu, którą zakończyły się uroczystości jego koronacji w Moskwie, a która pozbawiła życia około 10.000 ludzi, był tego samego wieczora na balu w poselstwie francuskim, nie zdradzając ani jednemu

Sposzuj SUPREME KOSECKIEGO!

1729

spojrzeniem, że tak bardzo złowieszczę nieszczęście, które się rano zdarzyło, obeszło go więcej, niż jakkolwiek drobny wypadek w najbliższem otoczeniu. Dworscy pochlebcy przypisywali ten niezwykle brak wrażliwości wychowaniu, które nauczyło go tak dobrze panować nad sobą i ukrywać swoje uczucia. Oczywiście jest to nieprawdą. Car odznaczał się istotnie zdumiewającym nieraz opanowaniem, ale było ono znużeniem. Wynikało bowiem stąd, że naprawdę... nie było nad czem panować, bo uczucia te nie budziły się wcale. W pamiętniku, więc dokonywano pisanim tylko dla siebie, powiemyby się te uczucia wyrazić, gdyby były. Wszak rozmawiając sam z sobą na kartkach papieru, nie potrzebował się już opanowywać. Tymczasem w dniu katastrofy Chodyńskiej zapisane są w pamiętniku dwa śniadania, partja bridge'a i rewia kozaków gwardji. O katastrofie ani słowa. Stwierdzono dalej u ostatniego cara całkowity brak woli. To prawda, że zawsze pozostawał on pod jakimś wpływem, w ostatnich latach przedewszystkiem pod wpływem swojej żony. Jest rzeczą jednak wiadomą, że poddawane się wpływowi tylko tych osób, które działały na niego w kierunku reakcji, obskurantyzmu i dewocji. Osób, które podejrzewał o odmienny sposób myślenia, nie znosił, jak wogóle nie cierpiał ludzi

Sposzuj Ratafję owocową KOSECKIEGO!

17252

MATYLDA SERAO.

Łódź-widmo.

Legenda neapolitańska.

Przełożył z włoskiego Leon Sternklar.

A on był również głęboko wzruszony, i jego ogarnęło dziwne uczucie. Nie mogli do siebie mówić, rozstali się bez ułkonu i uśmiechu, a jednak czuli się połączeni nierozdzielalnym węzłem. Musieli się znów spotkać, to było ich jedyne marzenie, o niczem innem nie myśleli.

— Zstąp, skrzydlata fantazjo, spuść się w dół, chimero, i snuj złudne twory twej zmiennej duszy. Zejdz, cicha, samotna nocy letnia, w której się budzą marzenia pierwszej miłości.

— Co robisz przy oknie, Teklo? Już godzina minęła, odkąd spoglądasz badawczym okiem w cienie nocy. Czego szukasz w ciemnej dali?

— Patrzę na morze, Brunonie, odpowiedziała łagodnie młoda kobieta, albowiem mowa tych, którzy zaczynają kochać, jest zawsze łagodna i pełna słodyczy.

— Wiatr wieczorny przynosi niebezpieczną febrę, Teklo. Twarz twoja, jak śmierć, biała i drżysz cała od chłodu i zimna.

— Pozwól mi tu zostać, proszę cię, Brunonie.

— Jesteś tak smutna, Teklo, pogrążona w zadumie. O czem myślisz?

— Nie myślę o niczem, Brunonie.

— Powiedz mi, co cię zasmuca.

— Mnie nic już zasmuć nie może.

— Ręka twoja zimna, jak lód, a usta palące... Tyś cierpiąca... ty się chwiejiesz...

— Ja umieram.

Minęło dwadzieścia długich nocy, które Tekla spędziła w dręczącej bezsenności. Ale gdy raz, w ciemnej nocy, chciała złożyć znużoną głowę na poduszce, zwilżonej gorzkimi łzami, zdawało się jej nagle, jak gdyby ją wołał trwożliwy jakiś głos z oddali. Podniosła się z posłania i nadsłuchiwała. Wołanie po chwili powtórzyło się.

— Tu jestem, idę, wyszeptwała.

I powstała z łoża, martwa i niema: biała jej, powłóczysta suknia błyszczała widmowo. Cichemi krokami, dotykając się ledwie ziemi, przesunęła się przez długi szereg komnat i pośpieszyła na terasę, wychodzącą na morze. Prześliczne jej włosy spadały na plecy, a sze roko otwartymi oczami patrzyła w ciemność. Na terasie stała jakaś postać, otulona płaszczem... Światło księżyca padło na jej twarz. Był to Aldo.

Zwolna zbliżyła się ku niemu. W bladej poświacie księżyca wydawała się jak jakieś niezemskie zjawisko. Nie było słyhać żadnego słowa, ani westchnienia. Miłość prawdziwa, potężna namiętność, nie potrzebuje słów.

O wy, czarowne noce, jakby dla miłości stworzone! Ty, bosko piękna zatoka neapolitańska, nad którą miłość musi się obudzić! W nocach wiosennych czujemy woń kwiatów, która odurza nasze zmysły, a w duszy rodzi rozkoszną pokusę... Schodzimy ku morzu, bierzemy łódź i żeglujemy wzdłuż brzegu. Wyciągamy się wygodnie na poduszkach, patrzymy w błękit nieba, podziwiamy dzikie fale

morza i marzymy przy jasnym blasku gwiazd które zdają się opuszczać na niezmierny ocean.

W gorących nocach letnich, gdy ziemia wypoczywa, znużona upałem skwarnych dni; gdy przez czternaście godzin słońce rzucało na nią swój żar palący, możemy się puścić swobodnie łódką na morze, a słone tchnienie wody morskiej przypomina nam pełne bujne-go życia okolice zwrotnikowe.

W smutnych nocach jesiennych spogląda seledynowe światło księżyca melancholijnie w dół, gwiazdy drżą srebrno-blade, gęsta mgła okrywa wzgórza i roztecze dolin i cały świat zdaje się zniknąć poza szarą zasłoną. Ale i wtedy znajdują się ludzie, którzy obierają sobie morze za powiernika i prawią mu o swych smutnych losach. A z pośród ciemności wyłania się groźny Posilippo.

W czasie burzliwych nocy zimowych wydają się małe, wąskie ulice miast zimne i puste, dusza odczuwa szczery żal i tęsknotę za sercem życzliwym i przyjaznym. Jaki dziwny niepokój ogarnia nas wtedy, gdy mkniemy w czarnej łodzi, gnani wiatrem na otwartym morzu! A niebezpieczeństwo wydaje się nam wtedy o wiele większe, gdyż nie wiemy, skąd przychodzi. Szczęśliwi jedynie ci, którzy w owych nocach siedzą w łodzi, obok ukochanej kobiety i wiodą ją w kraj daleki, do którego tęsknią wszyscy kochankowie. Wtedy mogą pragnąć śmierci wraz z ukochaną, gdy zaznali u jej boku długiego, swobodnego życia, a miłością ich opiekuje się morze, które sprzyja kochankom.

(Dok. nast.).

MIKOLASCHA
wódki i likiery

**TALISMAN
DERBY
CRISTAL**

MIKOLASCHA
wódki i likiery

17242

zdolnych, z wyrobionem zdaniem i z cywilną od wagą w jego wypowiedzianiu.

Poglądów politycznych na stan własnego imperjum ogromnego, Europy i świata, nie posiadał wogóle żadnych. Rozmów na ten temat unikał. Na posiedzeniach zaś rady koronnej, na których musiał przewodniczyć, protokoły z lat dwudziestu trzech nie zapisują ani jednej jego uwagi, ani jednego zdania w tysiącu spraw pierwszorzędnej doniosłości, które na tych posiedzeniach były omawiane.

Wierzył w dwie rzeczy: że lud rosyj. kocha ca rów w ogólności a jego w szczególności i że wy starczy, jeżeli będzie działał w duchu swych przodków, który przez niego przemawia, niejako poza jego świadomością. Uważał się więc tylko niejako za medium, przez które w sprawach Rosji i świata przemawiają dawni carowie. Miał wśród nich swoje sympatie i antypatie. Tak n. p. nie lubił Piotra Wielkiego ani Katarzyny. Także do oca swego Aleksandra III. nie okazywał wielkiego przywiązania. Natomiast kochał odległego swego antenata cara moskiewskiego Aleksieja zwanego „śnimennym“ tj. pokornym. To też innę jego nadał tak bardzo upragnionemu swemu jednemu synowi. Miał także pietyzm dla dziadka swego Aleksandra II., którego panieł, gdy go po zamachu w dniu 1 marca 1881 r. bez nóg i z oderwaną dolną częścią brzucha wynoszono z sanek do dolnej sali pałacu zimowego.

Z rodziną żył źle. Nie lubiano go jako fałszywego i podstępne go. Rad udziokanych mu przez wielkich książąt nie słuchał, żywiąc dla wielu z nich zasłużoną zresztą pogardę z powodu sposobu ich życia, hulank, spekulacji i nierządki pospolitych kradzieży i sprzeniewierzeń. Lubił tylko stryja swego w. ks. Sergiusza zabitego w Moskwie w r. 1905 przez Kałajewa. Ten bowiem w swoim czasie wprowadzał go w świat, uczył bawić się i pić, co było robione na wyraźny rozkaz Aleksandra III. aby nie śmiałego chłopca rozruszać i nauce pewności siebie.

Z natury był car domatorem. Usposobienie, które byłoby go uczyniło dobrym mężem i ojcem rodziny, gdyby był jakimś małym urzędnikiem lub niskiego stopnia oficerem. Nie lubiał zgiełku, najchętniej przesiadywał w najciszejszym kole rodzinnem. Odmaczał się śmieszna oszczędnością. Wszystkie jego ubrania cywilne np. pochodziły z czasów narzeczeństwa. Wyglądał też śmiesznie w różnych kusych surducikach, kiedy wyjeżdżając za granicę do krewnych np. do Kopenhagi lub Darmstadt, ubierał się po cywilnemu. Ubrania, które wziął ze sobą na wygnanie do Tobolska i Ekaterinburga, były wszystkie stare, wielokrotnie łatanie i cerowane... Namietności nie posiadał żadnych. Lubiał co prawda wypić i to mocno... Nie upijał się jednak nigdy, miał bowiem pod tym względem wyjątkowo mocną głowę. Na różnych, przedewszystkiem wojskowych przyjęciach, kiedy wódka i szampań lały się strumieniami i kiedy wszystko dookoła chyliło się mniej lub więcej ku zachodowi, Mikołaj II. jakkolwiek mężnie dotrzy-

mywał placu i wypijał sumiennie wszystko, co mu nalewano, tylko lekkim rumieńcem na twarzy zdradzał nadmiar pochłoniętego alkoholu.

W zakresie spraw erotycznych odznaczał się całkowitym brakiem ekspansji i nieśmiałością nieledwie studenczką. Znaną jest tylko jedna jedyna jego metresa w osobie baletnicy Krzesińskiej, Polki z pochodzenia, którą w ośmnastym jego roku

życia podsumiło mu z polecenia lekarzy, aby go w ten sposób wyleczyć z brzydkiego nałogu, właściwego młodym i zaniedbanym chłopcom. Poza tem kochał swoją Alis i był jej wiernym. Bohaterem obfitej kroniki skandalicznej własnego dworu nie był nigdy.

Kapa.

Podoficer w koszarach powiesił żołnierza.

Dwaj koledzy delikwenta na rozkaz spełnili rolę katów.

Budapeszt, w marcu.

O niezwykłym wypadku doniesiono z Nyiregyháza: W stacjonowanym tam pułku huzarów służył Józef Naha, który mając w pobliskiej wsi żonę i dziecko, prosił wciąż o urlop, celem zobaczenia się z rodziną. Gdy mu tego odmówiono, N. bez urlopu udawał się do wsi, wreszcie jednak został przyłapany i ukarany, przyczem równocześnie poniósł karę jego bezpośredni przełożony, plutonowy Madah, za to, że nie spełniał należycie dozoru, pozwalając się żołnierzowi wymykać z koszar. Gdy Naha znów zdezerterował i został sprowadzony do koszar, Madah obmyślił straszną zemstę.

W nocy kazał dwu żołnierzom przyprawić Nahę do osobnej komórki i tam — powiesić na belce.

Obaj żołnierze, przerażeni wybuchem wściekłości swego szefa, nie śmieli się opie-

rać i rozkaz wykonali. Naha, pomimo, że bronił się rozpaczliwie, został ubezwładniony i powieszony. Na drugi dzień Madah zameldował przełożonym z zinną kwia, że dezterter Naha popełnił samobójstwo.

Bestialski mord nie pozostał długo w ukryciu, gdyż dwaj huzarzy, pełniący rolę katów, wygadali się przed kolegami. Oczywiście doszło to do uszu pułkownika, który kazał wszystkich trzech aresztować i oddał w ręce władz wojskowo - sądowych.

BEZWARUNKOWO
udowodnionem jest, że pończochy różnych gatunków i kolorów, bieliznę damską oraz wszelkie trykotaże można kupić o 40% taniej niż wszędzie tylko u znanej z tanioci firmy **Grenadier, Lwów Sykstuska 19** 918 **bo w podwórzu na lewo.**

Epilog wielkiej kradzieży z włamaniem.

WYPRÓZNIONY SKLEP JUBILERSKI. — NA TROPIE. — POLICJA FRANCUSKA PRZY ROBOCIE. — TAJEMNICZE AUTO. — PRZYPADK DOPOMÓGŁ POLICJI.

(?) Jeszcze 8. lutego br. doniósł policji signor Calderoni, jeden z najbogatszych jubilerów w Mediolanie, że w nocy z 7 na 8. lutego facyś nieznanymi sprawcy włamali się do jego sklepu i wykradli stamtąd 43.000 lirów w gotówce, oraz mnóstwo klejnotów, łącznej wartości 10.000.000 lirów.

Podziwienie padło na subiekta, zajętego w sklepie Calderoniego. Młodzieniec ten, nazwiskiem Giovanni Rochetta, nie zjawił się nazajutrz po włamaniu. Wiedział o tem Calderoni, że Rochetta żył w przyjaźni z podurzędnikiem kolejowym Arturem Arcando. Obaj do spółki musieli wykonać tę kradzież z włamaniem.

Mediolan jest tak położony, że ucieczka do Francji lub do Szwajcarii, jest kwestją kilku tylko godzin. Rochetta i Arcando zaraz po włamaniu musieli wsiąść do pociągu i czaychnąć zagranicę.

Gdy bowiem 8. lutego policja zaalarmowała straż graniczną, było już za późno. Złodzieje schronili się do Nizy i tutaj zostali onegdaj aresztowani. — Policja nizzejska otrzymała ich fotografie i śledziła za tymi złodziejami od kilku tygodni. Niedawno temu zwróciło uwagę dwóch detektywów, którym poruczono wyłapywanie medjołańskich przestępców, że w Nizy ukazują się często auto, którego firanki u okien zawsze są zasunięte. Zaczęła się znużna gra, jak bez zwrócenia uwagi śledzić gości, urządzających wyścizki i przejażdżki w tym aucie.

Przypadek przyszedł detektywowi z pomocą. Dnia 3. kwietnia gdy spacerowali na jednym z placów w Nizy, tajemnicze auto zatrzymało się. Wysiadł z niego elegancko ubrany młody człowiek, który rozglądawszy się na wszystkie strony, skierował w boczną ulicę. Wtedy jeden

z detektywów zbliżył się do auta, drugi pobiegł za młodzieńcem, który z auta wysiadł.

W aucie siedział Arcando. Dostrzegłszy detektywa sięgnąć chciał do kieszeni po rewolwer, ale już go tanien wyprzedził i trzymał w ręku broń, którego lufa wymierzona była w jego twarz. Poddal się natychmiast.

Równocześnie drugi detektyw przytrzymał już Rochette.

W otwartej drodze odwieziono ich na policję. W drodze chcieli przekupić detektywów, — ofiarując im 1.000.000 lirów. Znalezione przy aresztowanych 1.000.000 lirów gotówki i mnóstwo klejnotów. Obaj mieli także przy sobie nabitą broń. — Umieszczono ich na razie w nizzejskiem więzieniu śledczym.

Gabinet belgijski ustąpił.



Dnia 5 kwietnia wybrzeże Belgii swój nowy gabinet. Dotychczasowy gabinet Theunisa-Hymansa nie chce pozostać nawet wtedy, gdyby popierające go stronnictwa zwyciężyły przy wyborach.

Wyprawa Amundsena do bieguna północnego.

UPOSAŻENIE EKSPEDYCJI. — UDZIAŁ PRASY. — OPERATOR KINOWY. — ZAINTERESOWANIE SIĘ WYPRAWĄ AMUNDSENA.

(?) Amundsen wybrał się już w drogę, której celem jest zbadanie bieguna północnego. Ekspedycja Amundsena dysponuje aeroplanami, okrętem własnym, saniami i wszelkimi innymi środkami lokomocji na lodzie i wśród śniegów. Towarzyszą Amundsenowi najznakomitsi lotnicy - piloci i dziennikarz Ranun, który zostanie na Szpitzbergu. Depesze nadsyłane będą wprost z okrętu ekspedycji „Farn” do Ingori a stamtąd do stacji Oslo, która przez Norwegię przesyła je dalej na wszystkie strony świata. „North American Newspaper Alliance” wysyła swoich dziennikarzy do Szpitzbergu. „Alliance” obsługuje 60 do 70 dzienników

w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki. Amundsen obiecał dla „Alliance” cztery artykuły, które nadesłane drogą iskrową.

Operatorowi - fotografowi Berga poruczono zdjęcia filmowe. Zaczął on swoją pracę w chwili, gdy ekspedycja wyruszyła z HOURS. W drodze do Spitzbergu nastąpią znowu zdjęcia filmowe. B. a towarzyszyć będzie Amundsenowi w powietrzu, na morzu i na lądzie.

Obecna ekspedycja Amundsena, wyekwipowana na przy pomocy najnowszych zdobyczy techniki, zainteresowała cały świat.

Podpalenie mieszkania przy ulicy Wagilewicza.

Zasądzenie młodocianej podpalaczki.

(d.) Wczoraj przed trybunałem sędziów przysięgłych jako oskarżona stała Mina Schneiderówna, licząca lat 16, urodzona w Jazłowcu koło Buczacza, uczennica krawiecka.

Akt oskarżenia zarzucał jej, że dnia 10 stycznia br. podpaliła mieszkanie krawczyni Rozalii Stark przy ulicy Wagilewicza 1. 3, w której pozostawała w charakterze bezpłatnej uczennicy. Jak w śledztwie Schneiderówna zeznała, chciała ona zemścić się na Starkówniej za złe obchodzenie się z nią. Toteż krytycznego dnia w chwili, gdy świeciła Starkowej w szafie lampą, w czasie ubierania się, jedną z wiszących w szafie krawatek wpuściła do wnętrza szkiełka palącej się lampy. Następnie trzymała lampę tak długo, aż zatliła się krawatka. Wskutek tego, gdy po chwili Schneiderówna wraz z Starkową

opuściła mieszkanie, od tlejącej krawatki zajęły się w szafie suknie, a następnie powstał pożar, który zniszczył całe mieszkanie, wyrządzając szkodę na 3500 zł.

Schneiderówna wczoraj na rozprawie zaprzeczyła rozmyslnemu spowodowaniu pożaru, a sędziowie przysięgli zaprzeczyli co do podpalenia, natomiast potwierdzili pytanie w kierunku złośliwego uszkodzenia cudzej własności.

Na podstawie tego werdyktu trybunał Schneiderównę zasądził na 5 miesięcy więzienia wliczając do kary czas przebytego aresztu śledczego. —

Rozprawę prowadził radca Antoniewicz, oskarżał prokurator Sywulak, bronił dr. Weiss. —

Epilog bajki w sypialni.

(d) Zeszłego roku w „Wiek Nowym” opisywaliśmy sensacyjną bójkę w sypialni pana Radcy B. z wesołą wdówką S. Para ta po dłuższym wspólnym pożyciu rozbiła się, bo leciwa wdówka nawiązała romans z innym mężczyzną, daleko młodszym od zgrzybiałego już radcy. I doszło do tego, że wdówka pewnej nocy w czasie awantury pana B. ukąsiła w palec i zadała mu kilka ran na ręce. Toteż pani S. później odpowiadała za lekkie uszkodzenie ciała pana radcy i została zasądzona na trzy dni aresztu, ale sąd apelacyjny zniósł ten wyrok i polecił przeprowadzić ponowną rozprawę.

Na wczorajszej rozprawie, którą prowadził sędzia Hlibowicki, ujawniła się ta romantyczna para w asystencji adwokatów. On z dr. Krzyżanowskim, ona z dr. Thuminem. Najpierw bój słowny stoczył pan radca z wdówką. Treść krótka. On napadł ją, rzucił na ziemię i dusił, ona kąsała go i drapała. Następnie imieniem uszkodzanego wdówkę oskarżał silnie dr. Krzyżanowski, twierdząc, że to była tylko eksmisja mieszkaniowa, obrońca jej dr. Thumin zaś dowodził, że zębki i pazurki jego klientki pracowały tylko w obronie własnego życia.

A końcowy efekt tej całej tajemniczej sceny w sypialni był taki, że wdówka została uwolniona od winy i kary, pan radca natomiast musi ponieść koszt procesu.

NA SWIĘTA!
Herbata Riedla

249

Znaczki pocztowe, jako pomoc dla Amundsena.



Rząd norweski kazał wydrukować jako pomoc dla znanego podróżnika Amundsena polarną znaczki pocztowe i chce w ten sposób uzyskać sumę 180,000 koron, na koszt podróży samolotem do bieguna północnego. Znaczki przedstawiają niedźwiedzia polarnego, który spogląda ku lecącemu samolotowi.

Po raz pierwszy we Lwowie, — wielki film sensacyjny

? O czem Europa mówi ?

Podróż naokoło świata w 18 dniach bez paszportu.

Hindenburg prezydentem Rzeszy?

Berlin, 7. kwietnia. (Pat.) Wbrew doniesieniom wczorajszych pism berlińskich, kandydatura Hindenburga na prezydenta Rzeszy, mimo jego odmowy, nie została porzucona przez partje prawicowe. W sprawie tej nacjonaliści podjęli nowe rozmowy z Hindenburgiem, który podobno skłania się do przyjęcia ofiarowanej mu kandydatury, pod warunkiem, że będzie ona wysunięta wspólnie przez wszystkie partje prawicowe. Kilka pism donosi, że z powodu wysunięcia kandydatury Hindenburga, w łonie bloku prawicowego powstał poważny rozłam, ponieważ partja ludowa obstaje przy utrzymaniu kandydatury Jarresa, nacjonaliści zaś i bawarska partja ludowa oświadczają się już wyraźnie za kandydaturę Hindenburga.

Dzisiejsza „Die Zeit“ pisze, że jakkolwiek

partja ludowa nie odrzuca definitywnie kandydatury Hindenburga, jednak uważa za niepożądane wprowadzenie Hindenburga w dziedzinę polityki wewnętrznej. Opinię tę zdaniem „Die Zeit“ podziela też część nacjonalistów. Dziś i jutro odbędą się między partjami prawicowymi rozstrzygające narady, jednakże już obecnie — pisze dziennik — w łonie bloku prawicowego kandydatura Hindenburga ma za sobą znaczną większość. W razie wysunięcia kandydatury Hindenburga jako wspólnego kandydata prawicy, miałby on za sobą oprócz głosów które 29. marca padły na Jarresa, także głosy poważnej partji ludowców, co powiększyłoby znacznie siłę łączną prawicy, lecz w świetle cyfr pierwsze go głosowania nie dałoby jej przewagi nad zjednoczonymi głosami lewicy.

Wynik wyborów do parlamentu belgijsk.

Socjaliści na silniejszą partję w parlamencie.

Bruksela, 7 kwietnia. (Pat.) Wynik wyborów do parlamentu jest już prawie zupełnie znany. Stronnictwa wejdą do nowego parlamentu w następującym składzie: 81 katoli-

ków, 86 socjalistów, 25 liberalów, 5 Flamandczyków, 1 komunista. Poprzednio Izba składała się z 80 katolików, 68 socjalistów, 36 liberalów i 4 Flamandczyków.

Plan sanacji finansów franc.

Projekt finansowy mni. de Monzie.

Paryż, 7 kwietnia. (Pat.) Po wczorajszej wieczornej naradzie specjalnego komitetu ministrów, opracował minister finansów w ciągu nocy tekst projektu finansowego, który będzie przedstawiony na dzisiejszym porannym posiedzeniu rady ministrów do aprobaty. — Należy zaznaczyć, że projektowana nadzwyczajna danina dobrowolna ma być jednakże przeprowadzona pod kontrolą władz podatkowych i że przewidziana jest ona na okres 5-letni. Jak się dowiaduje „Petit Parisien“, Herriot miał oświadczyć, że wszystkie ugru-

powania lewicy aprobatą projekt finansowy ministra de Monzie.

Po skończonym posiedzeniu komitetu ministrów, Francois Albert oświadczył, że w łonie rządu ujawniła się jednomyślność co do przyjęcia planu sanacji finansów, przygotowanego przez de Monzie oraz potwierdził, że plan ten przyjmuje daninę dobrowolną, której oprocentowanie wahałoby się między 3 i pół a 4 procent co nie zostało ostatecznie jeszcze ustalone.

Zwycięstwo Herriota w komisji finansowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Paryża donoszą: komisja finansowa Izby odrzuciła 18 głosami przeciw 14-tu projekt wniosku powiększenia emisji. Tem samym komisja stanęła na stanow-

sku rządowym ujęcia w jeden projekt wszystkich zarządzeń finansowych. Właściwie jest to zwycięstwo Herriota w komisji finansowej Izby.

TEGOROCZNE OBCHODY 3 MAJA.

Warszawa, 7 kwietnia. (AW.) Na wczorajszym posiedzeniu pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej omawiano projekt organizacji obchodu święta narodowego 3 Maja. Najprawdopodobniej pochody będą złożone, a główny nacisk położony na re-

wię wojskową w godzinach rannych, popołudniu zaś na zabawy ludowe, przedstawienia teatralne itp.

JAPONCZYCY GPUŚCILI SACHALIN.

Tekio, 7 kwietnia. (Pat.) Japończycy ewakuowali Sachalin, oddając zarząd wyspy w ręce władz sowieckich.

Nadesłane.

TRUSKAWIEC

ZAKŁAD ZDROJOWO-KAPIELOWY

ofertny od 1. maja do 15. października.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela natychmiast:
1093 **ZARZĄD ZDROJOWY.**

W poniedziałek dnia 30. marca br.

odbyło się

WALNE ZGROMADZENIE CECHU SZEWSKIEGO.

Po przyjęciu sprawozdania rachunkowego, referował p. Litwin K, oraz budżet referował p. Kunzelmann, poczem przystąpiono do wyboru Przełożeństwa.

Ogółem głosowało 409 członków.

Wybrano:

I. przełożonym p. Florsha Jana.

II. przełożonym p. Petrowicza Jana.

Do Wydziału weszli PP.:

Cwen Jan	Gutacker Jan
Ratajski Michał	Tott Józef
Kaczorowski Stefan	Czajkowski Feliks
Krukowski Jan	Haberkorn Salomon
Mugenschnabel Piotr	Auder Salomon
Litwin Karol	Berezowski Franc.
Rosenbaum Józef	Willman Aleksander
Czornij Jan	Bitus Bazyl
Pawliszyn Jan	Hornstock Dawid
Łyszczak Jerzy	Dwornicki Stanisław
Hawryś Antoni	Mazur Józef
Hordyński Władysł.	Fugowicz Jan.

17262

Przełożeństwo.

Zawiadamiam niniejszem uprzejmie **P. T. Gości**, że mój handel delikatesów, połączony z pokojami do śniadań i restauracją,

**Z POWODU REKONSTRUKCJI LOKALU
BĘDZIE ZAMNIĘTY W CZASIE**

OD 9-GO DO 15-GO KWIECZNIA 1925.

Przy tej sposobności składam serdeczne życzenia „Wesołych Świąt“ wszystkim moim P. T. Gościom i polecam się Ich łaskawym względom.

RÓŻA FLIESSEROWA

17243

Lwów, Jagiellońska 11.

Sprawa rekonstrukcji gabinetu.

Zmiana na stanowisku min. reform rolnych oraz przemysłu i handlu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W kołach sejmowych omawiana jest w dalszym ciągu sprawa ewentualnych zmian w obecnym gabinecie. Stanowisko ministra reform rolnych ma objąć kandydat wyznaczony przez grupę Piasta. Co do stanowiska ministra przemysłu i handlu, to podobno rości sobie do tego pretensje klub chrześcijańsko-demokratyczny. Obiegają jed-

nak pogłoski, że po konferencji jednego z przedstawicieli rządu z finansowo-przemysłowym przedstawicielem Chadecci klub ten nie będzie się upierał przy tece i że tekę tę obejmie obecny wiceminister Klarner. Jednocześnie z tem obiegają pogłoski, że koncesje na eksploatację radiotelefonu mają otrzymać przemysłowcy z klubu Ch. D.

Konferencja min. Benesza w Warszawie.

Poruszone będą na niej trzy zasadnicze sprawy.

(telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Data przyjazdu czeskiego ministra spraw zagr. dr. Benesza, wbrew dotychczasowym informacjom, nie została jeszcze ustalona i pozostaje w ścisłym związku z trzema zasadniczymi sprawami, które w konferencji warszawskiej z min. Beneszem odegrać mają zasadniczą rolę. Sprawami temi

są: termin ukończenia rokowań w całym kompleksie umów polsko-czechosłowackich, sprawa konferencji Małej Entente, wreszcie sprawa arbitrażu. Rokowania polsko-czechosłowackie prowadzone w Pradze mają przebieg pomyślny, tak, iż przewidywany jest ich zakończenie jeszcze przed świętami.

Kosztom płac pracowników nie można przeprowadzić sanacji przemysłu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczoraj odbyło się posiedzenie międzyministerialnej komisji w sprawie sytuacji w przemyśle. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele Ministerstw: przemysłu i handlu, skarbu i spraw wojsko-

wych oraz przedstawiciel Rady ministrów. Na konferencji tej wyrażono jednomyślnie opinię, że sanacji przemysłu nie można w żadnym wypadku przeprowadzić kosztem płac pracowników w przemyśle.

Proces Lednicki-Wasilewski.

Zasługi Lednickiego dla rodaków na obczyźnie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczoraj toczył się w dalszym ciągu proces Lednicki - Wasilewski. Oskarżyciel Lednicki w trzygodzinnym zeznaniach omówił kwestję związane z utworzeniem polskich oddziałów wojskowych oraz zagadnienia ówczesnej polityki emigra-

cyjnej. Po przerwie zeznawał cały szereg świadków wydając jak najlepsze świadectwo tak patriotyzmowi Lednickiego oraz podkreślając jego zasługi i ofiarność dla rodaków, a zwiastuje dla jeńców polskich na obczyźnie. —

SAMOLOTEM DO BIEGUNA.

Londyn. 7. kwietnia. (Pat) Dnia 1. maja wyjedzie Kanadyjczyk Algasson na swoim żaglowcu „Islandja” z Liverpoolu na Morze Północne. Na małym okręcie powietrznym, mającym 150 stóp długości, odbędzie on lot do bieguna północnego i z powrotem. Lot ten odbędzie się jeszcze przed lotem zapowiadzianym przez Amundsen, który jak wiadomo ma wznieść się w powietrze z końcem maja ze Spitzbergen.

MANEWRY FLOTY AMERYKAŃSKIEJ.

San Francisco. 7. kwietnia. (AW) Została tu skoncentrowana amerykańska flota, składająca się z 107 okrętów wojennych. Flota ta

po ukończeniu przygotowań, uda się na manewry do wód hawańskich, a następnie do portów australijskich.

WYCIECZKA UCZENIOM GIMN. STRZAŁKOWSKIEJ WE WŁOSZECH.

Tryjeść, 7 kwietnia. (Pat.) Bawiła tutaj wycieczka uczeni gimnazjum Z. Strzałkowskiej ze Lwowa, pod przewodnictwem dyr. zakładu Modyńskiego, złożona z 65 osób. Po zwiedzeniu Tryjeści i Capo di Istria, wycieczka udała się przez Wenecję, Florencję, Rzym do Neapolu, skąd nastąpi powrót przez Bari i Jugosławję.

POLSKI SKŁAD AMUNICJI W GDAŃSKU.

Gdańsk, 7 kwietnia. (AW.) Roboty koło polskiego składu amunicyjnego na Westerplatte postępują szybko naprzód. Prace ziemne na powierzchni basenu są już na ukończeniu. W najbliższym czasie rozpocznie się bagrowanie pod wodą. Wały ochronne basenu są już obite kilkoma rzędami pali. Materiał na betonowanie wybrzeża został nagromadzony w znaczniejszej ilości.

P. UMIŃSKA W WARSZAWIE.

Warszawa, 7 kwietnia. Przed kilku dniami wróciła z Paryża do Warszawy p. Wł. Umińska, artystka teatru polskiego, znana z procesu o zabójstwo Żyżnowskiego. — P. Umińska zamieszkała u rodziny i ma zamiar powrócić na deski sceniczne.

NADESLANZ

Wielki wybór — ceny niskie
w MAGAZYNIE DEWIA Piaskarska 8.

1078

KAPELUSZE

MĘSKIE

BORSALINO, DELION
(Paryż), SCOTT-Co (Londyn) w wielkim wyborze
poleca najtaniej firma

ANDRÉ

PL. MARIACKI 9.

Tel. 13-51. 1068

Podziękowanie.

Poczuwam się do miłego obowiązku złożenia jak najserdeczniejszego podziękowania l. Komisarjatowi P. P. we Lwowie, a w szczególności kierownikowi tegoż podkomisarzowi P. P. p. Tadeuszowi Konarskiemu za szybkie i niezwykłe energiczne przeprowadzenie śledztwa w sprawie kradzieży z włamaniem, popełnionej u mnie w domu. Jedynie dzięki celowemu i energicznemu przeprowadzonemu badaniu przez l. Komisarjat i jego kierownika, zawdzięczać należy, że nie tylko winni zostali w bardzo krótkim czasie wykryci i aresztowani, ale także cała szkoda została zwrócona.

Na tej drodze śle więc energicznym przedstawicielom naszej władzy bezpieczeństwa serdeczne Bóg zapłać.

Marja Csernakowa.

17188

KOPERNIK
szlagier sezonu.

Wielka premiera świąteczna dnia 12-go kwietnia br.

MARYSIENKA
szlagier sezonu

„SYNSAHARY“¹⁷²²¹ dramat wschodni w 8. wielk. aktach

Nie uprawiamy brudnej konkurencji!

Dochodzą nas słuchy, że wielu właścicieli lokali gastronomicznych zarzuca nam uprawianie brudnej konkurencji przez to, iż pobieramy nadmiernie niskie ceny za podawane potrawy i napoje. Przeciw zarzutowi temu zmuszeni bronimy się, stwierdzamy, że w restauracji naszej „Reklama“ przy ul. Szajnochy 5, nie staramy się bynajmniej ściągać gości przez kon urencyjne obniżanie cen o kilka czy kilkanaście groszy, a natomiast staramy się gorliwie o stałą klientelę, podając potrawy przez pierwszorzędnych kuchmistrzów sporządzane — na czystym maśle deserowym, oraz trunki zdrowe i niefalshowane najprzedniejszych gatunków krajowych i zagranicznych, jakoteż znakomite piwo żywieckie. — Usługa skrzętna, chętna i uprzejma należy również do atrakcyjności naszego lokalu. Temu też zawdzięczają olbrzymie powodzenie nasze objawy ala Reklama z 3 świetnych dań po 1 zł. 50 gr. i to jest powodem, dlaczego tłumy dążą do nas także i wieczorem, wiedząc, że zjeść można w „Reklamie“ kolację przy koncercie po dziennych cenach, bez doliczania jakichkolwiek dodatków i procentów. Wspaniałe urządzenie lokalu i wzorowa czystość, oto owa „brudna konkurencja“, którą się nam zarzuca, a przeciw której zmuszeni jesteśmy bronimy się, zostawiając sąd Wielce Szanownej Publiczności.

Zarząd Restauracji „Reklama“
ul. Szajnochy 5
17274 (boczna Kopernika i Sykstuskiej).

550 WYPADKÓW DZUMY.

Londyn, 7 kwietnia. (AW.) Według doniesień z Kalkuty, stwierdzono tu w ostatnim tygodniu 550 wypadków dzumy, z tego 312 śmiertelnych.

PRZEBIEG ROKOWAŃ POLSKO-CZESKICH

Praga, 7. kwietnia. (Pat) Wedle doniesień radiostacji w Pradze, rokowania polsko-czechosłowackie, prowadzone w Pradze, mają przebieg pomyślny, tak, iż przewidywane jest dojdzie do porozumienia co do głównych punktów jeszcze przed świętami.

Badźmy w pogotowiu!

Stosownie do umieszczonej odezwy w numerze z dnia 1. kwietnia br. w sprawie poparcia celów LOPPP. składa na rzecz Obyw. Komitetu Obrony Państwa Dzielnica IV. we Lwowie: p. Dorota Neuster 10 zł. i zaprasza p. Antoniego Ehrbara.

Dr. Sawa składa 10 zł. i zaprasza p. Feliksa Orzelskiego, naczelnika sądu pow. Sek. II. Lwów oraz p. Juliana Trepczyńskiego, ul. Lyczakowska.

Kronika sportowa.

Sekcja lekko-atletyczna ŻKS. Hasmonea we Lwowie donosi, że doroczny bieg na przełaj o wędrowną nagrodę bhp. Józefa Parisera odbędzie się dnia 26. kwietnia br. o godz. 11-tej przedpoł. Start i meta boisko Hasmonei. Zawody otwarte

dla członków klubu Hasmonea. Trzej zwycięscy otrzymają nagrody w żetonach.

Numer świąteczny Sportu wyszedł w zwięzłym, bogato ilustrowanym formacie.

Ze Zjazdu organizacyi narodow.

(rs) Ubiegłej niedzieli odbył się we Lwowie w ratuszu zjazd organizacyi nar. ze wsch. Małopolski. Zjazd poprzedziło nabożeństwo w katedrze. Zebranie zagał pos. dr. Stan. Głabiński. Przemawiali wiceprez. dr. Stahl, dr. Borowiec, sen. Thullie, p. Jasiński, p. Flach dr. Zdz. Próchnicki, p. Skoczylasowa, poseł dr. Kozłowski, dr. Pieracki i i. Listy powitalne nadesłali arcyb. ks. Twardowski i gen. Malczewski. Poruszono m. i. sprawę obrony kresów, ustawę o samorządach gminnych, oraz języka urzędowego w sądzie i in. urzędach. Wybrano do nowego prezydium: posła Głabińskiego, p. Flacha, p. Skoczylasową, dr. Strzembosza, p. Gostkowską, J. Blaikego i innych.

Jak wynika ze składu zgromadzenia oraz ze składu wybranego zarządu, jest to organizacja ściśle polityczna, odpowiadająca w zupełności konstrukcji słynnego paktu lanckiego, czyli Chrześcijańskiej Jedności narodowej, popularnie zwanej Chjena.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Środa 8 „Carmen“ (drugi i ostatni występ Raiczewa).

Czwartek 9, piątek 10 i sobota 11 bm. teatr zamknięty.

TEATR MAŁY:

Środa 8 „Spadkobierca“ (50 pr. zniżki).

Czwartek, piątek i sobota teatr zamknięty.

TEATR NOWOŚCI:

Środa 8 „Clo-clo“.

Czwartek, piątek, sobota teatr zamknięty.

Zwracamy uwagę na solidną i uczciwą firmę „SPORT“ przy pl. Malickim 3 do której nadszedł świeży transport sukienek ubranek, czapek i płaszczków dla dzieci. 1092

KINO CHIMERA. — Dz. s doskonała komedia z PAT I PATACHONEN p. t.: „Tancerczka“.
17263

Ofiarność członków Kasya i Kota lit. art. Na ostatnim Walnem Zgromadzeniu Kasya i Kota lit. art. uchwalili członkowie jednomyślnie wpisać do miesięcznika przez r. 1925 po 1 z. w połowie na cele Ligii Obrony Powietrznej Państwa a w połowie na fundusz utworzenia w Warszawie instytutu radowego im. Curie - Skłodowskiej. Z tego tytułu złożono za ubiegły kwartał w Banku Ge-

spodarstwa Krajowego na cele lotnictwa 1054 zł. na instytut radowy 1008 z. Razem 2062 zł.

Manifestacyjny „Dzień emerytów w Małopolsce“. Z końcem kwietnia br. przybędą do Warszawy wspólne delegacje zrzeszonych Związków emerytalnych z całej Polski dla domagania się od Sejmu i od Rządu bezwzględnego uchwalenia noweli do ustawy emerytalnej. W dniu obrad delegatów w Warszawie, odbędą się we wszystkich miastach Rzeczypospolitej wiece i zgromadzenia emerytów, wdów i sierót a uchwalone tam rezolucje zostaną w tym samym dniu telegraficznie przesłane do kancelarii p. Marszałka Sejmu. Bliższe szczegóły tej zbiorowej akcji poda nr. 3 głosu emerytów i rencistów (Redakcja Lwów ulica Krasińskich 5).

Wielki umysł — wielkie serce. Od Komitetu budowy gimnazjum im. Komisji Edukacyjnej w Brzuchowicach otrzymujemy następujące pismo: W wzruszający prawdziwie sposób udowodnił wielki rzecznik idei narodowej i geniusz polskiego Stefan Żeromski uznanie swe dla myśli wzniesienia obok Lwowa wzorowej uczelni, pieleszy dzielnych ludzi i hartownych charakterów. Oto w liście, nadesłanym do Komitetu donosi znakomity pisarz, że pragnąc ze swej strony przyczynić się do realizacji pięknego i pożytecznego przedsięwzięcia, przeczyna na cel budowy gimnazjum w Brzuchowicach tantjennę autorską z pierwszego przedstawienia swej sztuki „Uciekła mi przepióreczka“, która wkrótce ukaże się na scenie teatru lwowskiego. Za ten dar równie wielkoduszny jak hojny składa Komitet znakomitemu Autorowi serdeczne podziękowanie.

Konferencje z p. min. Tyszką w sprawach pracowników kolejowych. Onegdaj minister koleji p. Tyszką przyjął delegację Związku zawodowego kolejarzy, którym oświadczył, że projekt pragmatyki służbowej po rozpatrzeniu poprawek bloku związkowego, wpłynie niebawem na Radę Ministrów. Co do projektu emerytury dla funkcjonariuszy nieetatowych, to sprawę tę również w najbliższym czasie załatwi Rada Ministrów. Dodatki za służbę nocną i za przyłączenie są już zdecydowane i normy odnośne niebawem wejdą w życie. Żądania dotyczące kar porządkowych i odszkodowań przez pracowników obiecał p. minister należycie zbadać, jak również sprawę etatów i przeszerogowania płacy, Co do umundurowania to Min. Kolei stara rozszerzyć się stopniowo na wszystkich. W końcu oświadczył p. Minister, że rząd postuluje pracowników traktuje przychylnie.

Kongregacja Kupiecka we Lwowie przypomina ponownie wszystkim pp. Kupcom i Przemysłowcom, że według rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej mają natychmiast zgłosić wszystkich swoich młodocianych praktykantów i praktykantki jakoteż robotników i robotnice od 15—18 roku życia do Inspektora Pracy we Lwowie przy ul. Kopernika 42. Niezgłoszenie młodocianych pracowników podlega grzywnom.

Terminarzyk na rok 1925 ukazał się nakładem Spółdzielni wydawniczej we Lwowie. Prócz części kalendarzowej zawiera on bogaty dział informacyjny, niezbędny dla adwokatów, notariuszy, sędzów, techników, przemysłowców, kupców i td.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę dnia 8 kwietnia br. o godz. 8.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe na którym p. dr. Mieczysław Giebarowicz kustosz galerii im. Lubomirskich wygłosi odczyt p. t. „Najnowsze

Bieliznę = Krawaty = Kapelusze

poleca znany
MAGAZYN :: **The Gentleman** Lwów, pl. Hallcki 12
(róg Batorego). 17217

krycia w podziemiach Wawelu“. Goście miłe widziani. Po odczycie zebranie towarzyskie członków.

Ze względu na wzmożony ruch świąteczny przybędzie z Warszawy do Lwowa w sobotę 11 kwietnia dodatkowy pociąg osobowy przez Rejowiec — Belzec Nr. 9921 o godzinie 4.55 oraz przez Lublin — Rozwadow dodatkowy pociąg pospieszny nr. 907 przyjazd do Lwowa 7.05.

W poniedziałek 13 kwietnia kursować będzie ze Lwowa przez Belzec — Rejowiec do Warszawy dodatkowy pociąg osobowy nr. 924 druga część z odjazdem ze Lwowa o godzinie 14.40 oraz przez Rozwadow — Lublin dodatkowy pociąg pospieszny nr. 908 (odjazd ze Lwowa 21.05).

Uroczystość na Zamarstynowie. W niedzielę dnia 5 kwietnia br. odbyła się w Zamarstynowie uroczystość poświęcenia Krzyża w miejscu na którym ma stanąć nowo budujący się kościół. Aktu poświęcenia dokonał gwardjan miejscowego konwentu OO. Kapucynów wobec licznie zgromadzonych nieszkaniów gmin: Zamarstynowa, Hołska wielkiego, Hołska małego i gości ze Lwowa. Bezpośrednio po dokonaniu poświęceniu bo już w poniedziałek 6 kwietnia rozpoczęła się budowa Domu Bożego.

Komitet „Chleb Głodnym Dzieciom“ donosi, że rozwiazany w Centrali Warszawskiej zorganizował się na nowo pod nazwą „Stowarzyszenie Opiekuńcze Chleb Dzieciom“. Dzięki ofiarności publicznej zdołał zeszłego roku uratować od zlikwidowania kilkanaście zakładów, tak lwowskich jak i prowincjonalnych. Mając teraz swój statut i dając do rozszerzenia swej działalności i w kierunku opieki meralnej, prosi gorąco o wpisywanie się na członków z wkładką 50-ciu groszy miesięcznie. Niech żadna matka, żaden ojciec, niech nikt nie ociąga się, nie odmawia pomocy tym najbardziej potrzebującym. Wkłady i wpisy przysyła się pismem pod adresem Stowarzyszenia lub osobie w lokalu Zjednoczenia chrześc. Towarz. kobiecych, ul. Ossolińskich 11 w poniedziałki, środy i piątki od godz. 11 do 1-szej.

Ze sportu automobilowego i motocykli. W najbliższym okresie poświęconym rozpoczyna znany sportmen — motorzysta p. T. Rudawski kurs jazdy automobilem i motocyklem. Kurs obejmie naukę teoretyczną i jazdę praktyczną. Blższych szczegółów udziela z grzeczności p. Witold Tranda, sklep części automob. Lwów ul. Podleskiego.

(?) Zderzenie wozów tramwajowych. (Szesaście osób ranionych). Z Berlina donoszą pod datą 2 bm. o zderzeniu dwu wozów tramwajowych. Katastrofa nastąpiła z tego powodu, że jeden z wozów wyskoczył z szyn. Zderzenie było tak gwałtowne, że wszystkie szyby stłukły się w drobne kawałki, raniąc pasażerów. Szesaście osób odniosło poważne obrażenia cielesne.

(d) Oszukańcza gra w karty. Jacyś nieznani osobnicy wczoraj na pl. Solskich do gry w karty wciągnęli Jana Winnika, rolnika z Bilki królewskiej koło Lwowa. W oszukańczy sposób karciarze od Winnika wygrali 130 zł. i zbiegli.

(d) Trzy pożary. Na strychu realności przy ul. Szeptyckich l. 28 wczoraj wybuchł pożar. Szkodę na 700 zł. poniósł Jan Rogoziński. Następnie w warsztatach wojskowych przy ul. Janowskiej powstał pożar wskutek krótkiego spięcia prądu elektrycznego. Wreszcie trzecim był pożar koninowy w realności Szymona Grudera przy ul. Boczkowskiego l. 11. W wszystkich tych wypadkach czynną była miejska straż pożarna, która pożary szybko zlokalizowała.

(d) Zatruty alkoholem. Do szpitala przywieziono wczoraj Ludwika Sawaryna z Winnik, elektromontera, liczącego lat 16, w bardzo groźnym stanie życia. Zatrut się on alkoholem.

(d) Usiłowane samobójstwo dozorczyńi. Katarzyna Mazan, dozorczyńi domu przy ul. Zielonej l. 38 w celu samobójczym wypila flaszkę jodyny. Powodem miała być zazdrość, bo mąż jej utrzymuje stosunki z jakąś Józefą Czarną. Desperackiej pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia ratunkowego dr. Adamiak.

(d) Dotkliwa zguba. Pani Marja Tenner, urzędniczka, zamieszkała przy ul. Akademickiej l. 17 przechodząc wczoraj na pl. Marjański, zgubiła dwa sznurki pereł z dwiema agrafkami z brylantów. Na obu sznurkach było ponad 150 sztuk pereł.

„W dzikich prerjach Ameryki“ (kinoteatry „Kopernik“ i „Marysieńka“). Film ten, pełen amerykańskiej brawury jest jakby obrazem, wyjętym z powieści Jacka Londona: miłość w stepach amerykańskich, gdzie rządzi siła, zęczność i brawura, walczy o zwycięstwo, z poczuciem obowiązku. Doskonałe zdjęcia z prerji, pełne barwności i przepychu krajozabry, sceny gwałtowne i silne, oddane z wzruszającym realizmem. Główną rolę gra artystka amerykańska Barbara La Marr. Ze względu na głęboki podkład etyczny filmu warto go zobaczyć. (b)

POŚWIECENIE NOWEJ PLACÓWKI. W poniedziałek dn. 6 bm. o g. 12-iej w południe, ks. proboszcz Sakowski dokonał poświęcenia nowego salonu fryzjerstwa damskiego (w hotelu europejskim), którego właścicielami są chlubnie znani naszym P. T. Paniom, mistrzowie w czesaniu, ondulowaniu i farbowaniu włosów, pp. Prevondar i Seweryn. W uroczystym obrzędzie wzięło udział liczne grono przyjaciół i znajomych firmy. Powszechnie podziwiano przy tej sposobności nowe, po raz pierwszy we Lwowie, urządzenie fryzjersko — techniczne. 17273.

Próba wódek fabryki ks. Lubomirskiego w Przeworsku.

W znanej restauracji p. Żółcińskiego przy ul. Batorego odbyła się próba wódek znanej fabryki ks. Lubomirskiego w Przeworsku. Szereg znawców i szeroka publiczność obecna na próbie mogła się przekonać, że wyroby tej fabryki przewyższają inne, wódki bowiem sporządzone są na naturalnych nalewkach i czystym cukrze przy użyciu dobrego spirytusu z rafinerji ks. Lubomirskiego. Przedewszystkiem zasługuje na wyróżnienie „Perła przeworska“, „Żytniówka“, „Kontuszówka“, „Rum krajowy“, „Dereniówka“, „Jarzębinka“, „Kminkówka“ i inne. „Orzechówka“ zaś z tej fabryki działa dodatnio na wszelkie dolegliwości żołądkowe. Z powodu tego, że fabryka posiada własną rafinerję i cukrownię ceny wódek z fabryki ks. Lubomirskiego są konkurencyjnie niższe od innych.

Na razie nabyć można wyroby z tej fabryki w firmach: Bursztyna Jakóba Pełczyńska 8; Karola Krupińskiego, Akademicka 4; Musiałowicza i Janika, ul. Trzeciego Maja; Skulskiego, ul. Leona Sapiehy 31 i Żółcińskiego, Batorego l. 32 i in.

Początkowo próba miała się odbyć w po-koju do śniadań firmy Alberta Szkowrona. Jakkolwiek zastępca fabryki ks. Lubomirskiego na polecenie pana Szkowrona omówił się z dzierżawcą jego p. Bajerm co do tej próby i oznaczył z nim nawet dzień i czas jej, to jednak z niewiadomych powodów firma A. Szkowron, która była o tem dobrze poinformowana umieściła w pismach płatne ogłoszenia pod tytułem „Mistyfikacja“, któremi sama się skompromitowała. dowiodła bowiem, że nierozumie własnego interesu. A już postępowanie tej firmy, która początkowo zgodziła się na próbę a potem perfidnie wyparła się, jakoby o tem cokolwiek wiedziała osadzi sama publiczność. 1098

JAN HÖPLINGER

UL. RUTOWSKIEGO 8

poleca NA ŚWIĘTA do ferjów i placków

MASĘ migdałową i orzechową

POMARŃ (Lukier) i ANGRYTY

CZYSZĄCĄ kuchenną i deszczową

BARANKI, Zajaczkę i Pisanek

cukrową i cz. czekoladową. 955

B. asyst. klin. skóro wener.

Dr. Fryderyk Mehl

Koracka 8, od pl. Akademickiego od 2-5

15215

Mowa publiczna.

WYPŁATA PENSJI W KOLEJOWYM URZĘDZIE RUCHU WE LWOWIE.

Od kilku lat dzieją się przy wypłacie pensji w kolejowym Urzędzie Ruchu we Lwowie (Główny Dworzec) niestylchane wprost historie. Około 1500 pracowników, tak etatowych, jak nieetatowych, zmuszonych jest do pobierania pensji w jednej kasie i to przy jednym małym okienku! Nietrudno więc sobie wyobrazić, co się tam dzieje i co musi każdy pracownik na pierwszego przejść, aby wywalczyć pensję. Nie dość na tem, że musi stracić conajmniej cały dzień, ale też nasłuchać się musi różnych ordynarych epitetów, bo trzeba zaznaczyć, że w kasie tej bierze razem pensje inteligencja i najniższe kasty pracowników kolejowych. Przy jednym okienku ciśnie się woźny, zwrotniczy, czyszciciel czy spisywacz wagonów, portjer i telegrafista, pisarz, pisarka, pomocnicy kancelaryjni, dyżurni ruchu etc.!

Nie mówiąc już o braku poszanowania, jaki wyrabia się w woźnym, czy portjerze, cisnącym się do jednego okienka z swoim bezpośrednim przełożonym — utrudnia podobna wypłata w wysokim stopniu służbę, narażając pracownika, będącego w służbie na kilkunastogodzinne nawet czekanie, a przynajmniej kilkakrotne chodzenie do kasy i zmusza go niejednokrotnie na czekanie na pensję do drugiego lub trzeciego, chociaż każdy dzień bez grosza jest dla niego prawdziwą tragedją. Na dobitkę władze kolejowe po aresztowaniu b. kasjera Womeli, który zdefraudował kilkanaście tysięcy złotych, przydzielają do tej ciekawej wypłaty co miesiąca po dwóch innych kasjerów, którzy placąc tyłu pracownikom tylko raz i to przeważnie po raz pierwszy, nie orientują się w wypłacie, przeliczając w obawie dopłacenia z własnej kieszeni — pensję danego pracownika

po kilka razy i wyszukując każdego z kilku najrozmaitszych list płatniczych. Pomimo kilkakrotnej interwencji u władz, inteligentniejszych pracowników i pracowniczek, aby pensje brać mogli osobno, nic się do tej pory nie zmieniło i w tym miesiącu wypłata nastąpiła, jak zwykle, w tym samym porządku! — Czyż nikt się tą sprawą nie zajmie? Czy Dyrekcja kolejowa nie ma tak zaufanego człowieka, któremu bez obawy mogłaby powierzyć wypłatę? Bo przecież tak dalej być nie może, żyjemy w XX. wieku i na wszystko sposób znaleźć można! A cierpliwość ma też swoje granice... Czyżby nie można tej tysiącnej rzeszy pracowników, biorących pensję przy jednym okienku podzielić na grupy i to stosownie do ich rangi, czy też zajęć? Czy nie możnaby, jak w innych naszych, a wszystkich prawie zagranicznych instytucjach doręczyć każdemu pensję w zamkniętej kopercie, czy woreczku, dokładnie przeliczoną i z załączonym wykazem wszelkich potrąceń? Bo żaden z pracowników kolejowych, zajętych w Urzędzie ruchu we Lwowie, nie wie nigdy, ile i za co mu potrącają i jaką ma pensję, nie mając czasu się o tem przekonać i będąc szczęśliwym, że jakimś cudem pierwszego pensję zdobył. I to jest polem do nadużyć.

Nic dziwnego, że aresztowany kasjer Womela ściągając pracownikom, nie o tem niewiedzącym, do własnej kieszeni poważne nawet kwoty! — Czas doprawdy z tem skończyć i położyć kres rozgoryczeniu, jakie panuje i zwiększa się ciągle wśród pracowników lwowskiego urzędu ruchu.

„Emte”.

WYBORNE WĘDLINY
17275 ZNAKOMITE
SZYNKI poleca na
SWIĘTA:
Z. TELICZEK, Lwów, ul. Akademicka 6. Zlecenia z prowincji odwrotnie.

Zjazd delegatów mistrzów piekarskich.

(1) W dniu 29 ub. m. odbył się w Warszawie Zjazd delegatów mistrzów piekarskich z całej Rzeczypospolitej Polskiej. Korporacje lwowską reprezentowali pp. Schirmer Józef, Tabaczyński i Jaworek Tomasz.

Zjazd zagał delegat Warszawy, mistrz Wiechowicz, a po wyborze przewodniczącego Zjazdu w osobie mistrza Wendla, Zjazd witali: prezydent miasta Warszawy, delegaci Ministerstwa Handlu i Spraw Wewnętrznych, oraz przedstawiciele cechów innych zawodów w Warszawie.

Referaty wygłosili pp.: Wiechowicz na temat „pracy nocnej w piekarniach” i w sprawie „zajęcia stanowiska na Międzynarodowym Zjeździe pracy w Brukseli w przedmiocie traktatów o ochronie pracy”, oraz p. Jaworek Tomasz, delegat ze Lwowa w przedmiocie urzędu walki z lichwą i biura badania cen.

Po nader ożywionej dyskusji, trwającej 4 godziny, której z całą uwagą przysłuchiwali się przedstawiciele rządu, uchwalono rezolucję p. Wiechowicza, domagającą się 1) zniesienia wszelkich ograniczeń wypieku tak ze względu na dobro konsumującej publiczności, jak i ze względu na dobro zawodu piekarskiego. 2) założenia centralnego Związku chrześcijańskich mistrzów piekarskich z całej Rzeczypospolitej Polskiej, oraz rezolucję p. Jaworka, akcentującą, że biuro badania cen, obecnie założone, nie jest aktualne, że należy znieść wszelkie ograni-

zenia, dotyczące przemiału zboża i wypieku chleba, gdyż one nie doprowadzą do osiągnięcia celu z mierzonego, z s życie gospodarze ujawniło, że jedynie wolna konkurencja daje ręką rękę tanioci chleba i przetwo-ów surowce.

Kinematogramy.

SZYMONOWA SZUKA ZIECIA.

— Dlaczego się pani tak wyelegantowała — pani Szymonowa? — zapytałem ją dziś na branie. — Czy pani może los wygrała? Ledwo w zanią poznał.

— Musiałam się jakoś wysztafirować, — bo byłam w mieście w takim biurze, gdzie można dostać męża dla mojej Mańki.

A że jak człowieka widzą, tak go szanują — to przez to pożyczycyłam sobie kapelusz u tej bony z pierwszego pietra — Płaszcz jest od Mańki. Ale za ciasny i muszę go nosić rozpięty, chociaż zimno cholerne. Torebkę srebrną wzięłam od mojej sublokatonki. Ona dopiero nad ranem wraca do domu z kawiarni, a że cały dzień do wieczora śpi — to i tak torebki nie potrzebuje. Parasolkę z kościanym gryfem dała mi kucharcia, co służy u karcowej na parterze a te białe skórkowe rękawiczki pożyczycyłam u kawalera z oficyn. On jeden w kamienicy ma akurat taką rękę, jak ja. —

Pomyślałam sobie tak: Posadę w żaden sposób wyszukać jej nie mogę. Dziewczynnie idzie już od 1. kwietnia na 21 rok — na co będę czekać... —

Ja sama nie taka duża i wiem dobrze, że jakiś czas to potrwać musi, nim coś akuratnego wyszukam, żeby do niej pasowało — ale lepiej wcześniej zacząć z szukaniem, niż zapóźno...

I do tego wszystkiego wyłożyła mi z kart ta wroźbiarka z Kordeckiego, że czeka mnie niespodzianka... —

Dlatego wołałabym, żebym dziewczynę wydała i żebym znowu nagle babką bez zięcia nie została... —

W tem biurze byłam coś ze dwie godziny. Pan Dyrektor, jak zobaczył moją srebrną torebkę pocałował mnie w rękę i podsunął pod siedzenie krzesło... Pytał mnie, jaki posag ma Mańka. Powiedziałam mu, że ma całkiem dość. O tem, że miała dwoje nie nie wspomniałam. Mam czas po ślubie. A czy chłopcy wszystko żonóm gadają przed ślubem? Dlaczego biedna dziewczyna ma być gorsza?

Potem pytał mnie słodko i aliganczko: Czy córeczka pani dobrodziki chciałaby adwokata?

Ja nie lubię haakaczów — powiedziałam mu prosto z mostu. Kręcąc całym światem jak karuzelą. Za darmo nie zrobią kroku i nikt z nimi procesu w razie czegoś nie wygra.

W takim razie może lekarz? — powiada do mnie i patrzy furt na moją srebrną torebkę...

Doktora także może sobie pan schować — powiedziałam mu. Całą stancję zaśmierdzi karbolem a w nocy budzą go ze 20 razy...

A może podoba się pani na zięcia urzędnik? pytał mnie dalej.

To przecie dziady i głodomory — powiadam mu znowu — nawet posługi ani prania teraz nie płacą. Przy szperze się nawet targują a przytem się jeszcze najwięcej szarpia...

Wyliczył mi ten dyrektor jeszcze z 20 chłopów. Ale nic dla mnie.

Myślałam — powiedziałam mu wreszcie, że w takim porządku biurze przecie się jakiś porządny kawałek trafi dla mego dziecka...

Ona naprzykład chciałaby kelnera. Chłop taki zawsze funiasto wygląda, zawsze aliganczko ubrany, jak hrabia i zawsze zgolony i zaczęsany, — jedzenia ma, ile chce i jeszcze do domu przynieść. A najwięcej moją Mańkę do kelnera ciągnie i że go przez całą noc niema w domu...

Dyrektor się ucieszył i powiada, że ma właśnie aż trzech kelnerów...

Ja się roześmiałam. Ta moja Mańka nie potrzebuje od razu trzech — tłumaczę mu. Wystarczy jej na razie jeden...

Kazał mi przynieść na jutro fotografię Mańki. Ja myślę, że jak ten kelner ją zobaczy, to nie będzie taki dumny, żeby taką nuycję puścić...

Coś mi tak w środku mówi, że moja Mańka będzie jeszcze kiedyś miała swoją własną kawiarnię...

Rofi.

ZAPISKI.

Juljusz Słowacki: Dzieła wszystkie, pod redakcją Juljusza Kleinera (Tom I, III, IV. i X). Lwów 1925. Nakładem zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

To, że opracowania i redakcji dzieł Juljusza Słowackiego podjął się najlepszy i najwybitniejszy obecnie w Polsce badacz twórczości wielkiego poety, prof. Juljusz Kleiner, wystarczy, aby dać pojęcie o przedsięwziętej pracy. Nowa edycja dzieł Słowackiego, zamierzona na tomów sześćnaście, będzie więc owocem najnowszych badań nad twórczością poety, dziś zapomnianego w hałaśliwym rozgwarze najmłodszej literatury. Zakład Narodowy im. Ossolińskich idzie niestrudzenie po drodze kultu dla Słowackiego, którego sławę od szeregu lat rozgłasza, wydając coraz to nowe przyczynki, komentarze i zapomniane rękopisy poety. Niedawno jeszcze wydał Zakład im. Ossolińskich świetną monografię prof. Kleinera o Słowackim, obecnie wydaje dzieła wszystkie, które są wydawnictwem naprawdę pomnikowym. W roku obecnym przypada siedemdziesiąta piąta rocznica śmierci Juljusza, więc zbiorowe wydanie jego pism będzie zarazem najgodniejszym uczczeniem pamięci wieszca.

We wstępie, zamieszczonym na czele tomu pierwszego, daje prof. Kleiner obszerny rzut na metody i zasady, przyjęte przy opracowaniu wydania zbiorowego. Dotychczasowe wydania były wadliwe i niekompletne. Należało usunąć cały szereg błędów, oprzeć biografię poety na wydarzeniach rzeczywistych. Dołączone do każdego utworu wstępy i objaśnienia umożliwiają czytelnikowi zrozumienie i należyte przeżywanie utworów, a szczególnie pokonywanie trudności, związanych z odpowiednim komentowaniem miejsc niezrozumiałych lub niejasnych.

Wydane dotąd tomy objęły następujące utwory: Powieści poetyczne i poezje dramatyczne, oprac. przez Józefa Ujejskiego, Anelli, Poema Piasta, Dantyszka o piekle, Trzy poematy, kilka słów odpowiedzi na artykuł pana Z. K., Ballady na, Mazepa, LMa Weneda (List do Al. H. i Grób Agamemnona), Beniowski (dramat), Pan Alfons, Krytyka krytyki i literatury, O poezjach Bohdana Zaleskiego, Księgi rodzaju narodu polskiego, Jan Kazimierz — w oprac. Jul. Kleinera, Fantazy, Wallenrod (dramat), Złota Czaszka — w oprac. J. Czubka i J. Kleinera. Każdy tom zamyka biografia poety opracowana przez prof. Hahna.

Mnóstwo daleko idących zmian w tekście niektórych utworów przeprowadził prof. Kleiner niezwykle starannie, dając im zupełnie nowe oblicze poetyckie. Poraz pierwszy ukazuje się „Le Roi de Ladawa”, powieść Słowackiego.

Całość przedstawia się imponująco i daje pracę wzorową, która stanie się podstawową dla poznawania twórczości wielkiego poety i wieszca.

(KBSki).

Naczelnym redaktor i
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor i
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Na raty

NA ŚWIĘTA I SEZON
OBUWIE

Na raty

NAJELEGANTSZE i NAJTRWALSZE: tylko **pierwszej jakości**

z najznakomitszych słynnych fabryk zagranicznych i krajowych 1003

POLECA CHRZESCIJAŃSKA HURTOWNIA OBUWIA

LWÓW

HERA

RYNEK 34

Zniszczone srebrne forebki

naprawia i odnawia systemem zagranicznym
znany specjalista 17254
J. A. Wolf, — Lwów, Sabieskiego 2.Dr. Zofia Wepper
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
Janowska 25. od 3—5 — Telefon 25—19.
Usuwanie włosów elektrolizą brodawek, zna-
mino od 12—1. 15613Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN b. ciew kłutka dar-
matal. w Bertala
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
włosów, plam, znamion, elektroizją, lampą kwarcową.
16639Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Ignacy Löwenherk ul. Trybunańska 4
od 8—9 i od 12—5.
(obok Rynku). 17220Główny skład zegar-
ków szwajcarskich
H. Guterman, Sykstuska 14 Tel.
18-81

17255

L. 1463/25.

KONKURS!Wydział powiatowy w Rawie Ruskiej
ogłasza konkurs na posadę lekarza okręgo-
wego w Niemirowie z poborami urzędników
państwowych od XII do X stopnia plac.
Termin do wnoszenia podań upływa z dniem
15. kwietnia 1925.Do podań dołączyć należy dyplom le-
karski (w wierzytelnym odpisie) i krótki
opis życia.Wydział powiatowy w Rawie Ruskiej
KOMISARZ RZĄDOWY:
1088 **KIERSKI.**

Za wskazanie adresu:

p. Władysława Jougana

prof. gimn. niegdyś w Stanisławowie, dam wyna-
godzenie. — Magazyn krawiecki S. BILBEL
Lwów, Kościuszki 2. 17261 Tel. 33-14.PIEPERZ 17268
PAPRYKA
KOLENDRA
SALETRA
pocztą wysyła
Hurtownia Kolonialna
Sp. Ak. Lwów, ul. KL. TANSKIEJ 3

Kto chce

znaleźć korzystny zbyt
dla swych produktów i
towarów,

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie
lub dobrze sprzedać nie-
potrzebne przedmioty

Kto szuka

dobrej klienteli wśród
najszerszych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie
zwrócić właścicielowi

niech ogłosi

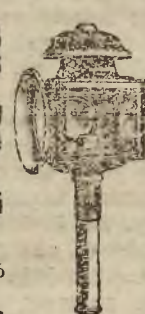
się natychmiast we

Wieku Nowym

na jego czynnym
dzienniku krajowym —
którego dział reklam.sowiec
wynagrodzawydatki czynione na
ogłoszenia.Czas odnowić
przedpłatę!!!CZYTAJCIE
„WIEK NOWY”Latarnie
powozowe
poleca najtaniej
„LUMEN”

Lwów, 17266

Plac Marjański 4.



Na Święta:

migdały, orzechy,
cykaty, daktele,
figi, konfitury oraz
marmoladę more-
lową i wiśniową po cenach konkurencji

poleca firma 17116

Włodzimierza Rubla
Lwów, Szajnochy 1. 2
Gmach Tow. Kred. Ziem. Tel. 19-87.Najkorzystniej kupić można chodni-
ki, dywany, kapy, na-
rzućki na otomany, materje meblowe, story do
okien, materace, firanki, lineoleum, ceraty i karnisze
BREITMANN I STAMM
Lwów, Sykstuska 16. 17263OBUWIE
eleganckie i praktyczne, z pierwszorzędných
fabryk, najtaniej poleca 17255
S. WIND, Lwów, ul. Kopernika 59.Meble wszelkiego rodzaju, pojedyncze,
jakoteż kompletna urządzenia —
najtaniej
„DOROTEUM”, Leona Sapiehy 34. 17257ROZMAITE
obuwia z płótna, filcu, skóry
i t. p. poleca i wykonuje najtaniej
Fabryka ul. Wronowska 4.
833BUDZIKI pierwszorzędne
z gwarancją —
poleca najtaniej 726
B. GRÜNBERG, Lwów, Sykstuska 2.
(naprzeciw magazynu kufrów Rosenzweiga).TANIO i DOBRZE
PRZERABIA I POHRYWA
KÓLDRY I MATERACE
FABRYKA POŚCIELI
LWÓW, KORALNICKA 6. 1663NAJTANIEJ Dywany, Chodniki, Kapy, Na-
rzućki na otomany, Materje
meblowe, Story do okien, Ma-
terace, Firanki, Lineoleum, Ta-
pety, Ceraty, Karnisze poleca
E. KICZALES I A. MARGULIES
Lwów, ulica Sykstuska 13. 80WYKWINTNE
KAPELUSZE DANSKIE
poleca magazyn mód „EMILJA”
Lwów, Sienkiewicza 2, ob. hotelu Ge. rgea.

Pierwszorzędny Handel czekolad kraj. i zagr., rozmaitych delikatesów, oraz ciasteczek państwowych (lokal otwarty przez cały dzień i w godzinach wieczornych przed tatem), poleca 1073 powszechnie znana z taniości firma

ZBIOR i Ska Lwów
1111 1111 24.

SPECJALNY SKŁAD LINOLEUM I CERAT

LEOPOLDA HAASA

LWÓW — LEGJONÓW 3 — TELEFON 16-45

POLECA NA ŚWIĘTA

Ceraty na stoły i Kredensy

szerokość	50	65	80	100	115	cm
zł.	2.30	2.80	3.30	4.—	4.50	za metr.

Ceraty odpasowane o pięknych wzorach

rozmiar	115/85	126/100	138/100	145/115	167/138
zł.	5.15	6.50	7.20	8.40	11.00

Linoleum chodniki wzorzyste

szerokość	50	60	67	90	110	140	cm.
Gat. I. zł.	5.50	6.0	6.70	9.30	11.50	13.00	za metr.
Gat. II. zł.	3.70	4.50	5.50	7.50	9.30	10.80	za metr.

Linoleum Korkowe pod stoły

rozmiar	200X150	200X175	22 X200	250X200	275X200
zł.	27.00	3.50	40.50	45.00	49.50

Chodniki jutowe bardzo trwałe

szer.	40	45	52	70	cm.	
zł.	1.50	1.70	2.70	4.00	za metr	
				53	70	cm.

Chodniki wełniane

Gat. Brissel zł. 5.90 8.00

Dywany „Smyrna“ o pięknych wzorach wschodnich

rozmiar	160X50	120X60	180X90	200X140	250X175
zł.	7.50	11.00	25.50	42.0	66.00

Dywany i dywaniki pluszowe

rozmiar	110X55	180X-0	200X135	240X165	300X200
zł.	15.0	35.00	78.00	115.00	162.00

FIRANKI MADRAS 3 częściowe garnitur zł. 13.50

FIRANKI BULGARSKIE 3 „ „ „ 20.00

STORY KORONKOWE długie sztuka zł. 21.00

FIANKI KORONKOWE 130 cm. szerokie metr zł. 4.50

KAPY NA ŁÓŻKA

OBRUSY

NA SZUTKI NA OTOMANY

Pluszowe	zł. 34.00
Gobelinowe	16.00

	25.00
	12.00

	49.0
	26.00

ZLECENIA Z PROWINCJI WYKONUJE SIĘ ODWROTNIE.

17267

TOW. Muz. Lit. im. Szopna we Lwowie poszukuje lokal Zgłoszenia list. do Administracji pod SZOPEN. 16934

ELEGANCKO umeblowany pokój z całym dębem utrzy- maniem dla dwóch panów lub dla jednego zaraz do wy- najęcia. Zgłoszenia: Ochronek 10 dozorca wskaże. 16897

BACZNOŚĆ! PENSJONAT HALINA — HREBENÓW — W PRZESZCZYNIE GÓRZYSTEJ OKOLICY — SWIERKOWE LASY — nad rzeką Opór i Dereż — stacja kolejowa — telegraf i poczta w miejscu; kuchnia pierwszorzędna, spe- cjalnie prowadzona kuchnia dyjetyczna — kąpiele słone- czne — codziennie koncert. Pensja miesięczna 190 zł. — Zgłoszenia: Goldberg Zarząd Lotniska Mikołajów Droho- wżę. 16938

NA BIURA 3 pokoje przedpokój II-gie piętro do wynajęcia; Kamiński, Szopna 5. 17025

POKOJU z niekrepującym wejściem poszukuje kawaler. — Zgłoszenia dla DETA do Adm: Wiek. 17120

PENSJONAT ANUTA, Kopernika 3, tel: 23.00 — frontowy pokój. — 17140

LETNIE mieszkanie w Brzuchowicach do wynajęcia. Wia- domość: Sicz, Nabelaka 9. 17102

DWA POKOJE umeblowane z przedpokojem koło Techniki do wynajęcia. Zgłoszenia pod TECHNIKA do Administ: Wiek. Nowego. — 17105

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem w śródmieściu. — Listy do Administracji pod WIEDENKA. 17241.

MŁODA inteligentna pani zajęta biurowo poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenia pisemne pod CHARAKTER Ad- ministracja Wiek. 17240.

LETNISKO obok Skolego z całkowitem utrzymaniem. Ceny konkurencyjne. Zgłoszenia Rapieka, Ziłona 17. 17239

WDOWIEC lat 32 bezdzietny poszukuje pokoju kawaler- ski-go od 15 kwietnia ewentualnie od 1 maja. Zgłoszenia pisemne do Wiek. pod „32“. 17223

STARY kawaler szuka pokój z osobnym wejściem. Zgło- szenia PIENADZE Administr. Wiek. 17227.

PIEKNY pokój z przedpokojem w okolicy techniki — wprost od gospodarza z umeblowaniem lub bez do odstąpienia. — Zgłoszenia pod WYGODNIE do Admin. 17228

LOKAL 6 pokojowy w centrum, nadający się na mieszkanie lub przedsiębiorstwo przemysłowe — handlowe, natych- miast do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji Wiek. pod DOBRY INTERES. 17207.

DUŻY, elegancko umeblowany pokój, gaz, łazienka, niekre- powne wejście wynajme lepszemu panu. Listy NABIE- LAKA Administracja. 17200.

POSZUKUJE 4 POKOJÓW Z KOMFORTEM W ŚRÓDMIEŚCIU Z EWENTUALNĄ ZAMIANĄ NA 5 POKÓJ W ŚRÓDMIE- ŚCIU. WARUNKI WEDŁUG UMOWY. ZGŁOSZENIA LI- SOWNE ADMINISTRACJA WIEKU NOWEGO POD „LE- KARZ“. 17187

MŁODY emeryt. naucz. szuka mieszkania z utrzymaniem i usługą na leśniczówce. Mogłby udzielać lekcji jednemu dziecku w zakresie szkół ludowych, ewentualnie dopła- cać. Zgłoszenia SWOBODA Wiek Nowy. 1091

POSZUKUJE wspólnego pokoju, jestem cały dzień poza domem. Zgłoszenia pisemne do Administracji pod KRAW- CZYNI. 17260.

ŁADNIE urządzonej pokój komfort osobne wejście z klatki schodowej do wynajęcia. POKÓJ Biuro dzienników Sche- rera Pasaż Hausmana. 17258.

MALŻEŃSTWA

OŻENIE się tylko dla nadania nazwiska za odpowiednią sumę. Zgłoszenia pod FIAT, Biuro ogłoszeń Hupczyca — Kraków, Jagiellońska 7. 1050

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument wydany przez P. K. U: Lwów, na nazwisko Juda Boxerbaum. 17095

ZGUBIONO czarną teczkę z dwiema książkami, legityma- cjami na nazwisko Ludwik Graf i Jonasz Graf. Uczciwy znalazca raczy zwrócić lub zawiadomić pod adr. L. Graf stud. Pol. Lwów Politechnika (portier) 17220.

ZGUBIONO w drodze do dworca ruiny wzorów kowalstwa polskiego, uprasza się znalazcę o zwrot za wynagrodze- niem, Tarnowskiego 19 parter, drzwi nr. 5. 17205.

KSIĄŻKĘ wojskową; kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Lwów powiat, oraz wszelkie dokumenta wojskowe na nazwisko Franciszek Baranowski zgubione unieważnia się. 17201.

KULCZYK z dużym korałem zgubiono w Ryнку; Znalazca odda za wynagrodzeniem Kasp. Boczkowskiemu 9 parter pierwsza drzwi na lewo; 17196.

UNIEWAŻNIAM skradzioną mi książeczkę wojskową na na- zwisko Fiasz Scher, Chodorów. 1092.

Do wynajęcia od 1. maja **Platrowa Wilia** z dwoma balkonami z wspaniałym widokiem na „Pa- rasz e“ 4 pokoje umeblowane z (kuch.) lub osobno. W miejscu Lekarz, Aptekę, Poczta, 10 minut od stacji kolej. — dogodne kilkakrotnie dziennie połączeń, podzi- gów z Lwowem. Adres K. Łodziak. Synowódzko Wyżne 17210

Wspólnik z kapitałem 10.000 złp. poszukiwany do poważnego, istniejącego, bardzo intratnego przedsiębiorstwa. Łaska- we zgłoszenia do Administracji pisma niniej- szego pod „Pierwszeństwo do- ktorzy medycyny“. 17244

NA ŚWIĘTA! Najtaniej wykonuję smaczne pieczywo. Babki 1 kg. 4 zł. Torty od 6 zł. Jakoteż znane z dobroci ser- niki, makowniki, zawijańce, mazurki poleca Cukiernia Ta- deusza Kramarczuka, Zamarstynowska 56. 16953

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia. Ulica SOBIESKIEGO 30, parter. 16641

PIERWSZORZĘDNY hotel z restauracją, względnie sama restauracja w Gdyni jest zaraz do wydzierżawienia. — Oferty z podaniem warunków najdalej do 20 kwietnia br: należy wnieść: Ludwik Hoszowski, Lwów, Akademicka 3: 17055

OGRODNIK na sezon wiosenny obrabia i zasiewa ogrody. — Łaskawe zgłoszenia Lewandówka Bartosza Głowackiego 5; W. S. 17195.

ZA sto złotych przypuszczę współnika do bardzo rentow- nej reprezentacji. Zarobek pewny. — Zgłoszenia osobiście między 2-4 Zamarstynów, Lwowska 2 Stamirowski. 17186

DR. Steinhart, Woronów, Jaworski, Overbeck niczego je- szcze nieodzokali, natomiast Bruno Lustrzański w swej najnowszej broszurce: Jak zachować młody wygląd? po- daje w naturalny sposób powstrzymanie zbliżającej się starości 10-20 lat. Broszurka do nabycia u autora Kra- sków, Basztowa 25, Księgarni Pocztowej i kioskach. Cena 1 złoty. 1100

MIESZKANIA I SKŁĘPY

SZUKAM schludnego pokoju z kuchnią wprost od gospo- darza. Zgłoszenia pisemne pod SOLIDNI do Wiek. No- wego. 16973

Słynne medalami wystaw światowych od- znaczone i od przeszło 20 lat zaprowadzone, **nacieranie ból uśmierzające na REUMATYZM bóle oraz wszelkie Jamania „Nerwol“** Dra Franzosa w Tarnopolu otrzymać mo- żna ponownie we wszystkich aptekach albo pod adresem: Dr. Juliusz Franzos apte- karz w Tarnopolu Nr. 20. — Żądać wyraź- nie „Nerwolu“ Dra Franzosa z marką ochronną „Olbrym z młotkiem“. 17232

ROZMAITE.

PANIE z prowincji! Odświeżania cery, usuwanie piegów zmarszczek, wągrów, wyszczy Kosmeo, Mikołaja 7. 16910

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje panie; Asnyka 9, drzwi 2. 15717

AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie. Gródecka 49 I. u. 16684

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia; Józefa 3 — parter, Deutschman. 15965

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — niez- możnym usłupstwem. WAŁOWA 27, parter. 16642

POMYJE do oddania natychmiast: Restauracja Hygiena — 3. Maja 10: 17035

Najtaniej!

Spieszcie więc!

17215

Wielki wybór!

Pończochy, Skarpetki, Rękawiczki i t. p. Artykuły
 poleca nowo urządzony Magazyn Pończoch **J. WILDA, Lwów, Grodecka 3a** (naprzeciw kościoła św. Anny).
 Wystawa otwarta do g. 9 wiecz.

ALPAKA



ANTONI HALSKI
 Lwów, Sobieskiego 3
 Tel. 604. 17265

ZNANY OD SZEREGU LAT
 Główny skład instrumentów muzycznych, strun, gramofonów i płyt od fraq
ACZKIEWICZ

Lwów, Gródecka 55 i 57
 poleca przybory rowerowe i wszelkie artykuły sportowe. 1052

ZNANY I ULUZIONY ŚRODEK
 ESENCJA KARMELITAŃSKA marki MERIDIOŁ

do pielęgnacji ciała,
 ust i zębów,
 środek niszczący
 ból każdego rodzaju.

Żądać
 w aptekach
 i drogerjach.



Brozury objaśniające wysyła bezpłatnie Laboratorium Mer di. i Farmedja, Królewska Huta, Górny Śląsk. 080

BIURO DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ TOW. „RUCH“ S. A.

LWÓW KILINSKIEGO 1, tel. 26-29 i 7-07.

POLECA:

MIESIĘCZNIKI
 TYGODNIKI

PISMA CODZIENNE
 KRAJOWE i ZAGRANICZNE.

POCZTÓWKI ŚWIĄTECZNE
 WE WIELKIM WYBORZE.

PAPETERJĘ WYKWINTNĄ.

ŻURNALE MOD
 MIESIĘCZNE i SEZONOWE.

HURRTOWA DOSTAWA PISM
 DLA BIUR DZIENNIKÓW, KIOSKÓW i KOLPORTERÓW.

1096

RESTAURACJA H. LANDSBERGER

ul. Lwowskich Dzieci 20

poleca WÓDKI, LIKIERY, WINA, MIODY
 pierwszorzędnej jakości, po najniższych
 cenach — Kuchnia we własnym zarządzie.
 Smaczne, zdrowe obłady z 3-eh dań 85 gr.
 Specjalne PIWO OKOCIMSKIE na miary
 z Browaru Jana Götza. 16924

Znany Salon Mód **R. WEISS**
 Lwów, ul. Batorego 34 1053
 poleca najnowsze modele zagr. oraz kraj. na
 sezon wiosenny i letni. Ceny umiarkowane.

Baczność! NA RATY!

Ubrania męskie i dziecinne
 wykonuje NA RATY 1033

M. Byk i A. Binder
 Lwów Zamarstynowska 58.

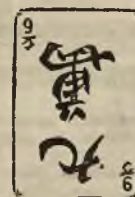
**CUD! PODAREK
 NA ŚWIĘTA!**

NACZYNIA OSZCZĘDNOŚCIOWE

jakoteż naczynia CUD do smażenia
 i pieczenia na zwyczajnych kuch-
 enkach gazowych sprzedaje:

SKLEP GAZOWNI MIEJSKIEJ
 Pasaż Mikolascha. 17156

MAH-JONGG



modna chińska gra towarzyska, nadwyzczaj interesująca, do nabycia w magazynie papieru i galanterji
LEONA PROPSTA
 Lwów, PL. MARJACKI 3.
 Reguły gry Mah-Jongg w języku polskim, angielskim, francuskim i niemieckim. Zamówienia z prowincji wykonuje się odwrotnie. 17216

NAUKA

KONCESIONOWANA Wytwórnia dywanów perskich, ulica Sobieskiego 26, II: p: przyjmie zgłoszenia na czterygodniowe poświęcone lekcji wyrobu dywanów perskich po 10 złotych. Urzędnicy i kształcące się 5 złotych. 17176

OBOKRAPOWIEC, wychowany w Belgii i Francji udziela lekcji konwersacji francuskiego. Potrafi świetnie wyczytać Listy pod KAWIŁKUSACIA. 16926

STUDENT politechniki uczy lekcji matematyki, fizyki, geometrii oraz nauk przyrodniczych. Najchętniej przyjdzie do domu do natury. Zgłoszenia pisemne pod TECHNIK Administracja. 17194

POSADY P. SZUKAJĄ

POSADY urzędnika administracyjnego lub menedżerskiego ewentualnie magazyniera lub też polskiej poszukuje. Łaskawe zgłoszenia pod PILNY do Adm: Wieku. 1672

BUFETOWIEC z dobrymi świadectwami poszukuje posady; PRZEMYSŁ postępowanie dla BUFETOWCA. 17134

KELNERKA z 4-letnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia pod KELNERKA do Adm: Wieku. 17151

SAMODZIELNY GEOMETRA z długoletnią praktyką poszukuje zastępcę lub posady; Listy do Adm: Wieku pod GEOMETRA. 16800

EMERYT kolejowy (kierownik parowozów) uczciwy, energiczny obecnie nadzoruje ewentualnie zarząd parowozów na prowincji górniczej od zaraz. Zgłoszenia pisemnie Michał Kłopotowicz, Olszówka w Bolesławcu. 9110

WIDOWA MŁODA ŻEROWA ALE z MAŁYM JEDNOROCZNIEM DEZIECKIEM SZUKA OBOWIĄZKU WE LWOWIE LUB NA PROWINCJI. PODBIEMIE SIĘ CIĘTNIEM KAZDĄ PRACY ZA UTRZYMANIE I SKROMNE WYNAGRÓDZENIE. ZGŁOSZENIA DO SIÓSTR ALBERTYNEK LWÓW, UL. KLEPAROWSKA DLA WILHELMINY KŁOCZAK. 9112

INTELIGENTNA młoda lepsza osoba poszukuje posadę do dzieci ewentualnie. może zająć się też domem, także na wyjazd. Skromne wymagania, dobre traktowanie. Zgłoszenia Zajączek, Gliwiany. 17224

STANOWISKA głównego buchaltera, sekretarza lub in. poszukuje rutynowa siła z talentem organizacyjnym w szeregach wyższych, z długą praktyką i dokładną znajomością języka polskiego, niemieckiego i angielskiego. Rutynowany korespondent i stenograf parlamentarny. Zgłoszenia pod WIEDZA do Administracji. 17229

ENERGICZNY długoletni kierownik niżej wymienionych firm krajowych i zagranicznych znakomity organizator władający językami angielskim, francuskim, niemieckim i polskim w świecie i pięknie poszukuje odpowiedniego zajęcia najchętniej w wielkim przedsiębiorstwie handlowym. Zgłoszenia pod SAMODZIELNY do biura Sokolowskiego, Jagiellońska 7. 17231

ZREDUKOWANY post. P. P. człowiek inteligentny poszukuje odpowiedniej posady, może być agenta na prowincji lub woźnego. Zgłoszenia M. Kisilewicz Solec — Bieńków. 17189

KRAWCZYNI przyjmie robotę w domach prywatnych. Zgłoszenia pod L. K. do Wieku. 17190

ZDOLNY fryzjer lat 24 przyjmie posadę możliwie w większym zakładzie od 15 kwietnia. Fryzjer, Kraków, Grabowskiego 11. 1094

PANNA INTELIGENTNA PRZYSTOJNA LAT 25 POSZUKUJE POSADY DO ZARZĄDU DOMEM u szanowanego pana ewentualnie wdowa. Zna się na szyciu: POSADĘ OBEJMIE ZARAZ, NAJDALEJ OD LGO MAJA. Reklamie na posadę tylko na prowincji poza Lwowem w kierunku Krakowa. Zgłoszenia do Wieku pod „E. B.”. 1699

PRYZJERSKI zdolny pomocnik katolik szuka posady. Zgłoszenia listowne pod SUBTELNY do Adm. Wieku Nowego; 17271

WOLNE POSADY

RUTYNOWANI agenci do sprzedaży obrazów za zezwoleniem Ministerstwa potrzebni. Lwów, Kampiana 9, I: p: od godz: 4 popołudniu. 17014

CHEŁPCÓW do roznoszenia pisma przyjmie zaraz biuro — Zyblikiewicza 5. 17039

POSZUKUJE służącą do wszystkiego. Chmielowskiego 4 — II: p: na prawo. 17093

POSZUKUJE dobrą, uczciwą kucharkę z dobrymi poleceniami. Kuczyńska, Działyńskich 7. 17167

PRAKTYKANT STARSZY, ZDOLNY BUFETOWIEC, ORAZ PRAKTYKANT POCZĄTKUJĄCY Z UKOŃCZONĄ WYDZIAŁOWĄ — ZNAJDA UMIESZCZENIE w handlu śniadankowym. Artur Braun, Sambor. 1074

BIURO Kostujka, Kopernika 19, poszukuje: tranuzki, gospodyni dworskich, (kowali—maszynistów) kucharki, lokajki, wszelkiej służby sezonowej miastowej. 17123

DZIEWCZYNE do dziecka przyjmie. Lyczakowska 62 — Wędliniana. 17132

CHEŁPCÓW silnych do roznoszenia mleka potrzeba zaraz: Zgłaszać się: Dwernickiego 34, II: p: 17131

POSZUKUJE dobrej polecanej inteligentnej osoby do pomocy w gospodarstwie. Szybcie i gotowanie wymagane. Thomowa, Słowackiego 14 od 3-4. 17247

POTRZEBNY szofer—mechanik do samochodu ciężarowego i osobowego, obznajomiony z cj-konstrukcjami do Zarządu Dóbr i Przemysłowców Przemysłowców Nozdzec — poczta i stacja Dąbów. Zgłoszenia z opisami świadectw uwrzasza się nadsyłać pod podanym adresem. Nieważne: dżione bez odpowiedzi. 1077

DO ZARZĄDU leśników poszukiwane dwie panie (panny). — Zgłoszenia wraz z kancją 400—500 zł: w gotówce osobicie — owartek 9. kwietnia — Goldberg — Mikołajów Drohowyże. 17127

POSZUKUJE panny sklepowej do fabryki Rottera Sykstuska 20. 17245

BIURO Działyńskich 6 przyjmie człowieka żonatego, kancja 200 zł. — 0 — 17225

POSZUKUJE się szlifierza do tartaku we Lwowie. Zgłoszenia osobiste Landau, Fredry 4. 17243

SPRZĘDAWCZYNI modniarce, jakoteż podręczna poszukuje na ychmiast. Daje również robotę do domu. — Zgłoszenia salon mód „The Rose” Kopernika 7. 17235

POSZUKUJE zdolna modniarce; Joanna Kessler, Lyczakowska 19A. 17211

POMOCNIKA zdolnego ekspedienta z działu galanterijnego poszukuje na wyjazd do Kryniczy Miesowicz ul. Sapięhy 25 17200

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna zaraz. Wiad. Cukiernia Sykstuska 21. 17203

DOBRY leśnik potrzebny zaraz do przetłumaczenia aktu z polskiego na łaciński. Zgłoszenia do Wieku Nowego okazie kwity Nr. 5802. 17198

KILIMKARKE zdolna przyjmie; Nabisława 21 I. p. 17191

DZIEWCZYNE do dziecka ośmioniesięcznego przez dzieki przyjmie zaraz; Zaczisna 6 Perencowa. 17212

PRAKTYKANT handlu papierowego z początkami znajdzić umieszczenie; Kram Sudański, Szachowcy 2. 17213

KUPNO I SPRZEDAŻ

Tylko złotych 15'— kosztuje tylko żelazne składane, bardzo solidne, w sklepie żelaznym p d firmą „MARTULUS“ (właściciel W. Łycki), ul. Trybunalska 1. 17218

TANIO sprzedaje sypialnię mahoniową, szafy pokójne; biurko amerykańskie, antyczny sekretarzyk, serwanke biurko, stół: stara porcelana; świecznik saski itp. Hala Aukcyjna, Akademicka 3. 17053

2 SZAFY makoń, jedna z lustem, lóżko bardzo ładne mościłszy ze siatka; Leona Sapięhy 9, parter prawy. 16897

KUPUJE za gotówkę fortepiany, pianina po najwyższych cenach; Hanak, Pańska 21. 16686

MEBLE: sypialnie, jadalnie, salony, kancelarie, szafy; stoły biurka; fotele; krzesła; otomany; kredensy, ścianki przedpokojowe z lustrami oraz antyki poleca Zieliński — stolarz, Kęłataja 5 16212

SALON mahoniowy, jadalnia dębowa, sypialnia jasna, sofa do spania, osomana, stół mahoniowy, szafa ancyzna, fotel rozkładany; 2 fotele i kanapka do sprzedania. — Ulica Chorażczyzna 20, Matwijowski. 16868

BANIAKI i wiadra ocynkowane sprzedaje hurtownie od sprzedawcom. ELTEHA — Legionów 37. 16619

CEMENT: gwóźdź, taczki, papa okucia budowlane poleca: M: Kierski, Lwów — Pasz Mikołascha 16557

DO WODY sodowej maszyny lekko idąca oraz kilka balonów sprzedaje Fabryka „Zdrój” Lwów, ul. Na Błonie 12; 17109

KUPIE wózek dziecienny. Sklep kom. Sienkiewicza 5. 16685

FORTEPIAN krzyżowy, prawie nowy o silnym, ładnym tonie, sprzedam. Chorażczyzna 5, parter, w podwórzu na prawo. 17143

NAJTAŃSZEJ koldry, materace, kose, lóżka, dywany, chodniki, firanki, kar y, bieliznę, sianki poleca 17219
Kaz. Skibiński Lwów, ul. Kopernika 4
tylko naprzeciw Szkowrona.

FORTEPIAN krótki bardzo tanio do nabycia. Hirschhorn — Kaźmierzowska Nr: 26. 17112

KAMIENICA centrum miasta, pięć pokoi wolne — parcele w różnych dzielnicach miasta sprzedam Skomorowski — Chorażczyzna 27, telefon 16.22; 17113

FORTEPIANY krótkie krzyżowe, najnowsze modele „Rösler” z angielską mechaniką 7 i 1/4 oktawy; „Bosen-dorfer” i inne marki sprzedaje od 1.650 zł. Ulica Lyczakowska 57, oficyna, I: p: Bag-dewicz. 17175

WÓZEK nowy dla chorej osoby sprzedam. Akademicka 15; I: piętro. 17117

SPRZĘDAM: kostium wiosenny, płaszcz, suknie, bieliznę, półbutki. Sapińskiego 2; II: p: od 3 do 5. 17091

SPRZĘDAM 1 sofę, 1 trymudkę, 1 stół, 4 krzesła i lampę stojącą. Zgłoszenia Król, Jadwigi 24 II. p. u rezydentki. 9113

SYPIALNIA czczotowa z rzeźbą, stoły różnego rodzaju do sprzedania tanio wykonuje wszelkie meble jakoteż: sypialni, jadalnie itp. w ratach, pełna gwarancja. Ulica Żółkiewska 82, Bityk. 17011

SALONIKI roboty ręcznej od 650 zł., sypialnie od 800 zł: jadalnie fornirowane od 1.200 złotych — wysprzeda ma-gazyn mebli ARS, Hotel Krakowski. 17010

NA ŚWIĘTA poleca od 7 zł. torty, raki ciasto świąteczne
Cukiernia Warszawska
plac Bernardyński 1. 3. 16935

REALNOŚĆ w Germakówce przy gościńcu dom, stajnia; stodoła, duży ogród, sad zaraz do sprzedania. Kolei, poczta, kościół w miasteczku. Wiadomości z grzecznością udzieli pan Olszewski Germakówka. 1062

MAM na sprzedaż 6 okipek oszklonych. Wiadomość; Żu-lińskiego 11A u gospodarza. 17032

BRZUCHOWICE willa w pięknym położeniu blisko stacji do sprzedania; Wiadomość Żulińskiego 16 II. p. na prawo: 17030

SKLEP kupię. Zgłoszenia do Administracji pod KATOLIK: 17044

16 MORGOWA kolonia z obsiewem, budynkami, inwentarzem żywym i martwym sprzedam. Cena 7.000 dolarów. Michał Kofon; Juszkowice poczta Olesko. 16911

Baczność!!!
ZEGARKI najtańszej poleca, wszelkie naprawy wykonuje szybko i najsolidni **W. BUSZEK**,
Lwów, Akademicka 6. 939

UNIWERSYTECKA hurtownia tytoniowa będzie mieć do odstępywania po przystępnych cenach skrzynie, pozostałe po państwowych wyrobach tytoniowych do 50 sztuk miesięcznie. Oferty przyjmie Kwestura Uniwersytetu, ulica Marszałkowska Nr. 1: 17020

KUPIE kamienicę z wolnym mieszkaniem 3 pokojowe wprost od właściciela. Oferty z podaniem adresu położenia ceny i warunków sprzedaży pod POTRZEBUJĄCY MIĘ-SZKANIA do Wieku. 17125

SPRZĘDAM kamienicę 2 piętrowa przy ul. Lyczakowskiej; Zgłoszenia pod POSREDNICY WYKLUCZENI. 17126

SKRZYPIEC koncert. 3 szt. jedna włoska, cena od 100 zł: do 350 zł. futerał 20 zł. Harmonia 2 rzędowa 12 basów 100 zł, lustro w złoczonej ramie 1 m, wys 76 szer. 50 zł. Kotlarz; Żółkiewska 157 I. piętro Lwów; 17234

Cukiernia Anie i Kurnach
poleca smaczne rzeczywo świąteczne oraz baranki, pisanki — **Ul. Dominikańska 9.** 170 0

PRZY drodze Pasieczny 1, 167 tuż obok parku Bartosza Głowackiego jest do sprzedania realność składająca się z 1 budynku piętrowego, ubikacji 10, ciału, budynku par-terowego ubikacji 4, 1 stajni i ogrodu jarzynowego i owo-cowego o rozmiarach 670 sążni kw. Cena na miejscu. 17208

PARCELA półmorgowa, frontowa za żółkiewską regalka za 800 dolarów. Ossolińskich 8 II. p. Wzajemna pomoc. 17206

DO sprzedania okazji gramofon dwusprężynowy, 70 płyt gramofonowych (nowy); kredens pokojowy, komoda; lu-stro 90x60, szafa, 2 naczki, 3 palta wiosenne. I: Inwalidów 1, I. piętro drzwi 20. 17204

TANIO do sprzedania 5 kanapek nadających się do pozost-kalet lub restauracji. Wiad. Sykstuska 24 Cukiernia. 17202

SENTROFUGA Alfa na 250 lit. sprzedam Magazyn obuwia — Ruska 3. 17199

Plany i kosztorysy młynów, tar-ta w, oraz wszelkich innych zakładów przy-yel. szybko i ta-nio wykonuje, oraz wszelkie maszyny na raty poleca „PILOT“, Lwów, ulica Batorska 4.
Techniczna porada bezpłatnie. 17222

KANARKI herceńskie najlepsze śpiewaki sprzedaje Rembacz ul. Turcka 1 parter oficyna. 17197

SPRZĘDAM sklep korzenny z trafika. Wiadomość w sklepie Wyspiańskiego 1. 11: 17193

DO sprzedania w Szczercu piętrowa kamienica bez dachu z wielkim ogrodem gdzie Apteka była. Informacje Tra-fika, Serbska 2. Lwów. 17192


FORTEPIAN angielska mechanika prawie nowy okazynie sprzedam; Pretzel, Pańska 17. 17138

MAREK większy zbiór tanio sprzedam ewentualnie zamie-niam za porządny rower. Wiadomość Doliński, Lele-wela 8. 17270

UBRANIE marynarkowe prawie nowe z najlepszą materji angielskiej dla szczupłego mężczyzny okazynie do sprze-dania; Marczyński, Walowa 2. 17272

Jedynie wymienić
Krajowe artykuły

LUBA

JAKO TO: 

Proszek do budyniów, różnych smaków
Proszek do sosów waniliowych i czekoladowych
Proszek do pieczywa (drożdżowy)
Cukier waniliowy i cytrynowy

1027

które przewyższają dobrocią swoją wszelkie zagraniczne, powinny znaleźć się w każdym domu naszych Sran. Pp. Gospodyń-Polek. Jeżeli która z Sz. Pań jeszcze ich nie zna, prosimy wypróbować, a niezawodnie zadowolone zostaną. — Do nabycia niemal we wszystkich składach spożywczych i drogerjach. Przedstawicielstwo na Małopolską Wschodnią powierzyliśmy firmie **T. NOWOSIELSKI** we Lwowie, ulica Supińskiego 9. **Lubońska Fabryka Drożdży** dawniej **G. SINNER**, Tow. Luboń-Poznań.

Z powodu zmiany magazynu korzystna wysprzedaż:

- 2 wagonów naczyń emaljowanego
- 1 wagonu garnków kamiennych
wyrobu „Bunzlau“
- 1 „ garnków żelazno-łanych
wyrobu „Suchedniów“
- 1 „ szuffli łopat i podków
- 1 „ płyt i rusztów
- 1 „ bratrurow, drzwiczek, pieców, kolanek.

W większej ilości:

Patelnie stalowe — baniaki — kubły — szafliki.
Więszym odbiorcom udzielamy odpowiedni rabat.

Magazyn: ulica Żółkiewska 101.
Biuro: pl. Kapitulny 7. Telefon Nr. 1740.
S. A. KOCKS i Ska, Oddział Lwowski.

Rozszerzywszy znacznie swój dotychczasowy znany ze solidności **Magazyn konfekcji damskiej**, polecam najnowszy transport ostatnich nowości zagranicznych.

Plaszczy wiosennych, kostiumów sukien, kassaków i t. d. 1036

po cenach reklamowych. — Wielki wybór **wykwintnej bielizny damskiej**. Proszę o łaskawe odwiedziny bez przymusu kupna. — **MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ**

„Maison Chic“ Lwów, Sykstuska 1.
Owaga na firmę „Maison Chic“.

Na 12 rat! Duży obrót, mały zysk **Na 12 rat!**
taką jest moja zasada.

Nie kupujcie więc nigdzie, póki nie przekonacie się, że najtaniej i na najlepszych warunkach kupicie 1029

Ubrania męskie, raglany, płaszcze gumowe, płaszcze damskie i kostiumy — najnowszych modeli. — Ubiory chłopięce i dziecięce. — Własna pracownia.
M. GOLDFARB — Lwów, ul. Gródecka 41.

NA 4^{mieście} RATY!

Kostjumy angielskie . . . zł. 40	Płaszcze angielskie . . . zł. 30
„ meltonowe . . . 60	„ meltonowe . . . 45
„ czysto weł. . . 75	„ czysto wełn. . . 55
„ gabardynowe „ 120	„ gabardynowe „ 120
„ kamgarnowe „ 160	„ kamgarnowe „ 140

poleca po cenach ściśle gotówkowych znany z taniości
Magazyn Konfekcji damskiej

KONKURENCJA

LWÓW — GRÓDECKA 52.

1069

**Czy Pan
palący?**

1003 **GUMY** jedwabne do papierośnic, trwałe, nie wrywające się, zakłada na poczekaniu

LWOWSKI
Jagiellońska 2
Magazyn zegarmistrzowsko-jubilerski.

Gramofony i płyty

poleca najtaniej główny skład instrumentów muzycznych firmy **HECHT**, mianowicie:

Gramofony najlepsze z tubami . . . zł. 55.—
„ bez tub . . . „ 45.—

Płyty aniolkowe najnowszych zdjęć
Syrena . . . po „ 2:50

Płyty najnowszych zdjęć zagran. po „ 3:50

Skrzypce szkolne, smyk i futerał pu-
delkowy, cały garnitur . . . „ 16.—
Mandolina . . . „ 8.—

Baczność na firmę i nr. domu

Juljusz Hecht i S-ka

Gródecka 59 a.

1101

**Stół świąteczny
bez kwiatów??**

Niemożliwe!! 1039

Najpiękniejsze, tanie
i w wielkim wyborze

na Zimorowicza 1
KRZYŻEWSKI FRANCZAK.

**NACZYNIĘ
FORMY
BLACHY**



ANTONI HALSKI
Lwów — ul. Schickiego 3
TELEFON 694. 17269

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Strótki druk. „Prasa“, ul. Sokola 4

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.